Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Środa 18 maja 1938 r. | Nr. 135

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

Niebezpieczne precedensy

To co się dzieje w Czechosłowacji--jest bezprawiem

stwierdzają dzienniki niemieckie

BERLIN, 17.5. (tel. wł.) Cała prasa niemiecka rozpisuje się na temat zajść, które wydarzyły się w ostatnich dniach na terenie Niemców Sudeckich.

Naczelny organ partyjny „Voelkischer Beobachter" nadaje zajściom tym dość poważny charakter, zaopatrując opisy tych wydarzeń tytułami: „Zamachy na czysto niemieckim terytorium — Czeskie prowokacje doprowadziły do nowych wypadków".

Korespondent praski tego pisma podkreśla przy tym, że zachowanie się policji czeskiej świadczy o ciężkim położeniu Niemców w Czechosłowacji.

Sytuację obecną określa korespondent jako stan całkowitego bezprawia, stwierdzając, że dziś trzeba mówić o kryzysie autorytetu państwowego na terenie zamieszkałym przez Niemców Sudeckich.

Oprócz doniesień tych piszą londyńscy i paryscy korespondenci dzienników niemieckich o obecnym stanie zagadnienia czechosłowackiego na Zachodzie.

Na ten temat przynosi obszerną depeszę z Paryża „Angriff". Donosi on o konferencji min. Bonneta z posłem czechosłowackim Ossuskim, w czasie której poseł czechosłowacki miał poinformować rząd francuski, podobnie jak poinformowany został rząd brytyjski przez swego posła Newtona w Pradze o obecnym stanie projektu dotyczącego statutu narodowościowego w Czechosłowacji oraz o zapowiadanej konferencji czeskich czynników rządowych z Henleinem.

Wiadomość tę dziennik przyjmuje z dużym sceptyzmem, zapytując czy nie jest ona nowym bluffem Pragi, obliczonym na Paryż i Londyn.

Jeżeli rokowania z Henleinem rozpocząć się mają dopiero po ułożeniu tego statutu, stają się one bezcelowe, oświadcza „Angriff".

Starcia między Czechami a Niemcami

Wrzenie w Sudetach wzrasta

PRAGA, 17.5. (tel. wł) W różnych miastach Czechosłowacji doszło do starć między Niemcami sudeckimi i Czechami. W Saaz ojciec chciał uwolnić z aresztu policyjnego swego syna, aresztowanego za rozbicie szyb w czasie demonstracji Niemców sudeckich.

Aresztowany twierdził, że był bity na posterunku policyjnym. gdy ojciec jego z okna posterunku zawołał o pomoc, zebrał się tłum, liczący około 2000 osób i doszło do starcia, podczas którego lekko raniono trzech Czechów.

Gdy policja chciała przyjść na pomoc Czechowi, bitemu przez tłum niemiecki, odniosło rany dwóch policjantów.

Nad wieczorem tłum rozszedł się i obecnie panuje tam spokój.

W Hohenstadt Czesi zastakowali Niemców, wołających: „Heil"! W Seestadt doszło do starć, podczas których trzy osoby odniosło rany.

Trzydniowe obrady

Rady Naczelnej OZN.

WARSZAWA, 17.5. (tel. wł.) W ciągu czwartku, piątku i soboty obradować będzie w Warszawie pod przewodnictwem gen. Skwarczyńskiego rada naczelna OZN, złożona z osób, powołanych przez gen. Skwarczyńskiego oraz 29 działaczy dokooptowanych na pierwszym posiedzeniu rady naczelnej OZN w ub. miesiącu.

Obrady rozpoczną się nabożeństwem a następnie złożeniem wieńca w Belwederze, po czym trzydniową sesję otworzy dłuższym przemówieniem generał Skwarczyński.

Dzień 20 maja poświęcony będzie pracom komisyjnym. Zbiorą się mianowicie komisja inwestycyjna. gospodarcza i narodowościowa, po czym, w sobotę na posiedzeniu plenarnym nastąpi dyskusja i uchwały na tematy przedłożone przez komisje.

Ludowcy na Zamku

WARSZAWA, 17.5. (Tel. wł.) Dnia 19 bm. P. Prezydent R. P. przyjąć ma delegację Stronnictwa Ludowego z inż. Solarzem na czele w sprawie zajść w Krzeczowicach.

W skład delegacji wchodzi mjr Kłoc z Rzeszowa oraz rolnik Malak z Krzeczowic.

Marszałkowa Piłsudska

PRZED MIKROFONEM

WARSZAWA, 17.5 (Tel. wł.) W drugiej połowie maja rb. odbędzie się kongres pracy obywatelskiej kobiet, którego zadaniem jest zobrazowanie rezultatu pracy kobiet w Polsce na wszystkich terenach, gdzie praca ta stanowi samodzielny dorobek. Na czele prac kongresu stoi p. Marszałkowa Piłsudska.

Dnia 20 bm. o godz. 17 p. Marszałkowa Piłsudska wespół z przewodniczącą Zw pracy obywatelskiej kobiet p. Hanną Pohoską zabiorą głos przed mikrofonem Polskiego Radia. W prelekcji tej poruszone zostaną sprawy kongresu, z którymi w ten sposób zaznajomią się szerokie masy słuchaczy.

Przywrócenie praw

ZAKONOWI JEZUITÓW

CITTA DEL VATICANO, 17.5. (PAT) „Osservatore Romano" ogłasza dekret wydany przez rząd gen. Franco w Burgos, przywracający osobowość prawną zakonowi Jezuitów w Hiszpanii, zniesioną w swoim czasie ustawą wydaną po przewrocie rewolucyjnym. Komentując nowo wydany dekret, dziennik stwierdza że państwo hiszpańskie uznaje i potwierdza stanowisko kościoła katolickiego i jego prawa, [illegible] osobowości prawną zakonowi Jezuitów.

Dekoracja na Zamku

MEDALAMI ZA DŁUGOLETNIĄ SŁUŻBĘ

WARSZAWA, 18.5. (tel. wł.). Dziś na Zamku królewskim w Warszawie odbyło się uroczyste wręczenie przez Pana Prezydenta R.P. medali za długoletnią służbę Marszałkowi Śmigłemu - Rydzowi oraz prezesowi Rady Ministrów, ministrom i prezesom: Sądu Najwyższego, Najwyższej Kontroli i Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

Pan Prezydent R. P. przyjął w obecności Marszałka Śmigłego - Rydza prezesa Rady ministrów gen. Sławoja - Składkowskiego i wicepremiera inż. Eugeniusza Kwiatkowskiego którzy referowali o bieżących pracach rządu.

W ciągu jednego dnia

POKRYTO POŻYCZKĘ WEWNĘTRZNĄ

PARYŻ, 17.5. Pożyczka wewnętrzna, której subskrypcja otwarta została w dniu dzisiejszym, pokryta została w ciągu pierwszego dnia z nadwyżką. Oficjalne zamknięcie subskrypcji nastąpi prawdopodobnie dopiero we wtorek po obliczeniu wszystkich nadesłanych zgłoszeń. Minister skarbu Marchandeau w przemówieniu wygłoszonym przez radio uzasadniał, dlaczego pożyczka opiewa na stosunkowo niewielką kwotę 5 miliardów franków. Wskazał on, że rządowi chodziło o to, aby nie zaczerpnąć zbyt wiele z wewnętrznego rynku finansowego i nie utrudnić w ten sposób zaznaczającej się poprawy finansowej.

Linia Warszawa—Budapeszt

WARSZAWA, 17.5 (Tel. wł.) W poniedziałek po południu w Ministerstwie komunikacji w Warszawie podpisano umowę polsko-węgierską w sprawie otwarcia komunikacji lotniczej na linii Warszawa — Budapeszt.

Na mocy podpisanej wczoraj umowy, regularna komunikacja lotnicza Warszawa — Budapeszt rozpocznie się z dniem 1 lipca.

Podróż z Warszawy do Budapesztu trwać będzie 2 i pół godziny. Trasa biec będzie nad Austrami i Czechosłowacją — bez lądowania.

Decydujący szturm na Suczou

Bombardowane miasto stoi w płomieniach

LONDYN, 17.5. (tel. wł.) Japończycy zamierzają dziś rozpocząć szturm na Suczou, kluczową pozycję wojsk chińskich na kolei lunghajskiej. Ma to być bitwa, która zadecyduje o losach frontu w południowym Szantungu.

Atak rozpoczął się dziś około południa. Ustawione wczoraj wieczorem baterie ciężkiej artylerii na wzgórzach na zachód od Suczou rozpoczęły gwałtowne bombardowanie pozycji chińskich przed miastem. Jednocześnie wszystkie rozporządzalne bombowce odbywają seryjne raidy nad miasto i obiekty wojskowe.

W Suczou i w okolicy wybuchły liczne pożary.

LONDYN, 17.5 — Ze źródeł chińskich donoszą, iż komunikaty japońskie o zwycięstwach na froncie kolei lunghajskich, nie są uzasadnione. Walki toczą się na bardzo rozległym froncie, na niektórych odcinkach Japończycy odnieśli wprawdzie pewne sukcesy o poważniejszym znaczeniu, na innych jednak ponoszą klęski.

W ciągu dnia wczorajszego ogólna sytuacja w południowym Szangtungu — zmieniła się raczej na korzyść Chińczyków. W rejonie miasta Juncien wojska chińskie powstrzymały japońską ofensywę, a w Danszau przeszli nawet do kontrnatarcia, wypierając Japończyków z tego miasta.

Walki są bardzo zacięte i Japończycy swe sukcesy okupują licznymi ofiarami.

W prowincji Szansi wojska chińskie wzmogły swą aktywność. Podczas walk w ostatnich dniach została rozbita całkowicie japońska dywizja Kawakaszi.

Obawa powstania w Meksyku

Transporty wojsk na kolejach

MIASTO MEKSYK, 17.5. (tel. wł.) Mimo zaprzeczeń rządu, mnożą się oznaki, wskazujące na niebezpieczeństwo wybuchu powstania. Faktem jest, że wzmocniono garnizony wojskowe w mieście St. Louis i Potosi i w sąsiednim mieście Guamajoato.

W innych prowincjach zarządzono również środki ostrożności. Koleje zajęte są przewozami wojskowymi, tak, że przewóz towarów jest znacznie opóźniony.

Minister wojny M. Camacho oświadczył przedstawicielowi „United Press", iż rzeczywiście wysłano do St. Louis Potosi oddziały wojskowe, ale ich siła jest znacznie mniejsza, niż to podawano w prasie zagranicznej, piszącej o wysłaniu 20.000 żołnierzy.

Domniemany wódz powstania, gen. Cedillo, obecnie przebywa w swojej posiadłości wiejskiej na terenie prowincji St. Louis Potosi, a rząd ma możność kontrolować jego działalność.

Seria pożarów w Niemczech

Płoną fabryki i lasy

BERLIN, 17.5 (PAT) W ciągu ostatnich dwóch dni w różnych miejscowościach w Niemczech wydarzyło się wiele pożarów i katastrof. Z Frankfurtu donoszą o spłonięciu zakładów gumowych w Hanau. W Pile spłonęły częściowo zakłady największego przedsiębiorstwa przemysłu drzewnego we Wschodnich Niemczech Feawerke A. G. W okolicach miasta Dessau spaliło się 50 hektarów lasu. Wskutek silnych upałów zapalił się tam polowy zakład koncernu I. G. Farbenindustrie Bittenfeld. Z wielkim trudem udało się przeszkodzić przerzuceniu się ognia na pobliski gazometr.

Umundurowanie oddziałów

OBRONY NARODOWWEJ

WARSZAWA, 18.5 (tel. wł.). Minister spraw wojskowych podpisał rozporządzenie o wprowadzeniu jednolitego umundurowania oddziałów obrony narodowej. Ochotnicze oddziały obrony narodowej nosić będą m. in. rogatywki na mundurach zaś inicjały przynależności poszczególnych oddziałów.

Uroczyste powitanie JE ks. biskupa dr Kubiny

w parafii nowo-sieleckiej

Wczoraj parafia nowosielecka w Sosnowcu uroczyście powitała Pasterza naszej diecezji J.E. ks. biskupa dr. T. Kubinę.

J. E. ks. biskup przybył do Nowego Sielca z Zagórza. Przed bramą triumfalną na ulicy Zamkowej ustawiły się organizacje ze sztandarami, komitet przyjęcia, młodzież, oraz tłumy parafian.

Dostojnego Gościa powitał w imieniu parafian p. Antoni Szuliński, po czym dziatwa wręczyła JE. ks. biskupowi kwiaty, a orkiestra odegrała hymn papieski.

Następnie uroczysty pochód z Dostojnym Arcypasterzem w asyście około 30 księży ruszył w kierunku kościoła, przy śpiewie „Kto się w opiekę.."

W kościele powitał JE. ks. biskupa ks. proboszcz Hendrychowski.

Po powitaniu Dostojny Pasterz wyszedł na plac kościelny, gdzie wygłosił do licznie zebranych parafian dłuższe przemówienie.

Następnie odprawione zostało uroczyste nabożeństwo majowe, po którym J. E. ks biskup udzielił wiernym błogosławieństwa.

Pobyt Dostojnego Gościa w parafii Nowosieleckiej potrwa dzisiaj i jutro. JE. ks. biskup udzielać będzie Sakramentu bierzmowania oraz zwizytuje miejscowe szkoły, Stowarzyszenia i przedstawicieli wszystkich warstw ludności.

W piątek JE. ks. biskup odwiedzi parafię w Starym Sielcu.

Wszystkim Tym, którzy Synowi naszemu i Bratu

ś. p. Janowi Cieplińskiemu

oddali ostatnią posługę i okazali wiele serca i życzliwości w bolesnej dla nas chwili a w szczególności Wielebnemu Duchowieństwu, pp. Dyrektorowi L. Reszke, Gronu Nauczycielskiemu, Kołu Gospodyń Wiejskich, Straży Pożarnej, Orkiestrze, Kółku Rolniczemu i naszym Pracownikom składamy z głębi serca płynące Bóg zapłać

RODZICE i BRACIA

Prośba o ułaskawienie

hr. Wielopolskiej

BERLIN, 17.5 (Tel. wł.) Skazana wyrokiem specjalnego trybunału ludowego na dożywotnie więzienie hr. Wielopolska wniosła w ub. piątek podanie o łaskę do kanclerza Hitlera. Procedura przewiduje, że adwokat wskazany zgłasza się z prośbą o łaskę osobiście do adiutanta Hitlera, jeżeli wyrok przewiduje mniejsze lub większe kary więzienne lub karę śmierci. Obrońca hr. Wielopolskiej nie zgłosił się o audiencję i prośba o łaskę wniesiona została bez jego współudziału drogą służbową.

BERLIN, 17.5 (Tel. wł.) W ciągu najbliższych dni hr. Wielopolska ma być przewieziona z Moabitu do Kostrzynia w Prusach Wschodnich, które to więzienie przeznaczone jest dla skazanych na bezterminowe pozbawienie wolności.

Zabiegi o pozostawienie hr. Wielopolskiej w dotychczasowym więzieniu pozostały bez wyniku, co dowodzi, jak ostro hr. Wielopolska traktowana jest przez władze niemieckie.

KTO WYGRAŁ

Stała dzienna wygrana 5000 zł padła na nr 126145

25.000 zł na n-ry: 57086 151254

15.000 zł na nr 119719

10.000 zł na n-ry: 57458 129219

5000 zł na n-ry: 31495 54631 60128 77878 112268 151821

2000 zł na n-ry: 4929 5879 7522 12451 14037 20847 45811 40393 63980 86451 110474 113268 145445 154919

1000 zł na n-ry: 15961 27794 30266 43461 47877 54113 54649 56147 57438 87787 94823 91245 96011 101504 101408 114126 115742 128308 125468 141149 155137.

Cyklony i zła pogoda

opóźniają lot mjra Makowskiego

MEXICO CITY, 17.5 (tel. wł.) Lot polskiego samolotu „Lockheed Superelectra 14" SP LMK. natrafia na coraz to nowe przeszkody w postaci cyklonów i niekorzystnych warunków atmosferycznych, tak, że odbywa się stosunkowo powoli.

Zresztą mjr. Makowski, polotujący ten samolot, nie miał zamiaru ustanawiania jakichkolwiek rekordów szybkości na trasie, lecz chodzi mu o wypróbowanie maszyny w lotach długodystansowych oraz o zbadanie urządzeń na lotniskach amerykańskich.

Po międzylodowaniu wskutek cyklonu w Mazatlan mjr. Makowski dotarł szczęśliwie do Mexico City, skąd wystartował z zamiarem dotarcia aż do Panamy.

Jednak i tym razem złe warunki atmosferyczne nad kanałem skłoniły go do wylądowania na małym lotnisku w Gwatemali, które zostało niedawno urządzone i dopiero w bieżącym roku przystosowane do lądowania wielkich samolotów komunikacyjnych.

Po zwiedzeniu urządzeń lotniska i kilkugodzinnym odpoczynku lotnicy polscy wystartowali wczoraj o 7-ej rano (czas środkowo - amerykański) do dalszego lotu nad kanał Panamski.

Po 6 i pół godzinnym locie polski „Lockheed" wylądował szczęśliwie na lotnisku Colon w Panamie. Mjr. Makowski nawiązał tu łączność z pilotami panamskimi i amerykańskimi, którzy znają tamtejsze trasy, informując się o warunkach dalszego lotu.

Następnym etapem lotu będzie port Guayaquil w Ekwadorze. Start z Colon nastąpi dziś rano według czasu amerykańskiego.

100 wojennych samolotów

KUPIŁA FRANCJA OD AMERYKI

PARYŻ, 17.5. (Tel. wł.) Minister lotnictwa oświadczył, że rząd zamówił 100 amerykańskich samolotów, równorzędnych pod względem wartości bojowej z najlepszymi samolotami wojskowymi. Tą drogą wyrównano opóźnienia w dostawach samolotów, zamówionych w fabrykach francuskich. Pierwsza część programu zbrojeń lotniczych jest więc wypełniona.

Minister oświadczył, że jeżeli w drugiej fazie zbrojeń lotniczych przemysł francuski wykona cały program, zakupy samolotów zagranicą będą wstrzymane.

Więzień zabił lekarza

GRUDZIĄDZ, 17.5 (Tel. wł.) Podczas lustracji tutejszego więzienia przez dr Janaszewskiego jeden z więźniów rzucił się na niego w ataku furii i zabił go. Więźnia obezwładniono i odesłano do szpitala psychiatrycznego w Świeciu, gdzie pozostanie na obserwacji w separatce.

Stwierdzono, że jest on obłąkany.

Upalnie

SKŁONNOŚĆ DO BURZ

Dziś — jak zapowiada PIM — utrzyma się w Polsce pogoda słoneczna i upalna. Temperatura około 30 stopni w cieniu.

W godzinach popołudniowych szczególnie na Wybrzeżu, Pomorzu i Wielkopolsce przejściowe zachmurzenie i skłonność do burz.

Na najbliższy okres czasu meteorolodzy nie przewidują większych zmian w pogodzie.

Sprzedawał

FAŁSZYWE RELIKWIE

BYDGOSZCZ, 17.5. Wielokrotnie notowany w kartotekach policyjnych oszust, bezrobotny ślusarz Józef Kowalik z Radłowa zaczerpnął swoje oszukańcze pomysły ze średniowiecza. Znani byli wtedy oszuści, sprzedający za wielkie nieraz sumy: ziemię z Rzymu, Jerozolimy, różne relikwie.

Kowalik poszedł ich śladem. Obchodził wioski i sprzedawał rozmaite „świętości". Oszust posunął się tak dalego, że sprzedawał „relikwie" nowego świętego Andrzeja Boboli.

GIEŁDA PIENIĘŻNA

Dewizy: Holandia 293.50, Bruksela 89.45, Kopenhaga 117.70, Londyn 26.36, Nowy Jork 5.30, Paryż 14.88, Praga 18.50, Sztokholm 185.95, Zurych 121.00

Papiery procentowe: 3 proc. pożyczka premiowa inwestycyjna I em. 82, II em. 82.50, 4 proc. państwowa pożyczka premiowa dolarowa 41.40, 4 proc. pożyczka konsolidacyjna 68.25. 4 i pół proc. pożyczka wewnętrzna państwowa 63, 5 proc. pożyczka konwersyjna 70.25 5 proc. pożyczka kolejowa konwersacyjna 68.50

Akcje: Bank Polski 116, Węgiel 28, Ostrowiec 54.

H. RABL 113)

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

— Rozumiem, że w tej sytuacji pan nie odpowiada za swoje słowa — rzekł zimno. — Przede wszystkim zupełnie bezpodstawnie obraża pan swoją małżonkę...

— Rycerski gest! — przerwał kpiąco Bevergen. Dostrzegł przeczący ruch Marka i w dzikiej pasji uderzył pięścią w stół. — Dość głupiego gadania! — ryknął. — Nie odpowiadam za swoje słowa? Owszem, odpowiadam! Ale grzeczności niech się pan po mnie nie spodziewa, młody człowieku!... Zastawił pan pułapkę na mnie, chwycił za gardło... i co? Może mam jeszcze panu dziękować?!... Za siebie i za żonę?

Cała krew spłynęła Markowi z twarzy, tylko na policzkach widniały czerwone plamy. Robił nieludzkie wysiłki, by przynajmniej zewnętrznie zachować spokój.

— Posądza mnie pan o to, że utrzymuję dwuznaczne stosunki z panią Konstancją?

— Zabraniam panu wymieniać jej imię! — krzyknął nieprzytomny Bevergen.

— Gdyby pan był przy zdrowych zmysłach, to udowodniłbym panu, że cała moja znajomość z panią Konstancją ogranicza się do kilku zaledwie spotkań i nigdy się nie posunęła dalej niż do ucałowania dłoni z szacunkiem, należnym zamężnej kobiecie. Poznałem panią Konstancję przed kilkoma dniami, co jest taką samą prawdą, jak to, że z panem rozmawiam dziś po raz pierwszy w życiu. Przyszedłem do pana z własnej woli, choć ten krok był najcięższy ze wszystkich, jakie pamiętam.

Bevergen uspokoił się nagle.

— Dlaczego pan się przede mną ukrywał?

Marek drgnął, zaskoczony pytaniem.

— Na to może panu odpowiedzieć tylko pani Konstancja — rzekł cicho. — Ja nie mam prawa.

— A pan jest pewny, że ona mi odpowie? — zapytał kpiąc Bevergen.

— Na pańskim miejscu nie starałbym się o to dowiadywać.

— Dowcipne tłumaczenie! Widzę, że pan jest wszechstronnie przygotowany...

Marek wstał.

— Zrobiłem to zdjęcie w chwili, gdy nie podejrzywałem nawet istnienia pani Konstancji. Szukałem człowieka z tej fotografii, nie przeczuwając, że na pana trafię i nikt by nie był bardziej niż ja porażony, dowiadując się, że to jest właśnie mąż pani Konstancji. Miałem zaszczyt poznać panią Konstancję przypadkowo. Wyświadczyłem jej drobną przysługę, w następstwie tego załatwiłem pewną sprawę, która — jak się przekonałem później — bardzo mało ją obchodziła. Powtarzam panu, że nic nas nie łączy oprócz znajomości, przy tym zupełnie luźnej. Gdyby tak było, jak pan przypuszcza, to na mojem miejscu siedziałby w tym momencie inspektor policji, który nie dałby panu kilkunastu godzin wolnego czasu. W każdym razie mnie by pan nigdy nie zobaczył.

Bevergen podparł dłońmi ciężką głowę i patrzał tępo przed siebie.

— Wierzę panu — powiedział po długiej przerwie. Wziął ze stołu zdjęcie i z ledwo dostrzegalnym ukłonem wręczył je Markowi. — Dziękuję panu za to, że pokazał mi pan tę fotografię. — Jego głos dźwięczał głucho i ochryple. — Lepiej pan zrobił, że sam przyszedł, a nie przysłał tu kogoś z policji.

Marek chwycił odbitkę i z takim pośpiechem wetknął ją do portfelu, że jeden róg się załamał.

— Sądzę, że już się nie zobaczymy — rzekł cicho.

— Nie! — odpowiedział Bevergen głośno i stanowczo.

Marek chciał coś powiedzieć, lecz nie mógł znaleźć odpowiedniego słowa. Skłonił się i opuścił pokój.

Bevergen popatrzał za nim w zamyśleniu. Ocknął się po chwili, zbliżył się do biurka i wyjął z szuflady dużą kopertę z papierami. Zadzwonił następnie na portiera:

— Tu Bevergen. Gdyby pani o mnie pytała, proszę powiedzieć, że pojechałem do swego adwokata.

Równym, pewnym krokiem wyszedł z hotelu.

(C. d. n.)

WYMOWA CYFR

27 groszy dziennie kosztuje utrzymanie dziecka na wsi

Nakładem Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Puławach ukazała się publikacja inż. J. Cunnytika, omawiająca położenie drobnych (od 2 do 50 ha) gospodarstw wiejskich.

Długie kolumny cyfr, zawarte w tej publikacji, to obraz strasznych warunków, w jakich dziś żyje ludność wiejska, to brak ciepłej odzieży w zimie, a pożywnej strawy w przednówku, to nory nie mieszkania, gdzie w strasznych warunkach zdrowotnych chowają się dzieci, które mają w przyszłości reprezentować naszą „tężyznę narodową". Martwe te cyfry mówią nam więcej

niż wzniosłe i piękne zdania o konieczności zwrócenia się frontem do wsi, od jakich roi się dziś prasa codzienna.

Nie wspominajmy już o gospodarstwach od 2 do 10 ha, na których wegetacja jest nawet niemożliwa, a których mamy przecież w Polsce setki tysięcy. Przyjmujemy tylko cyfry dotyczące właścicieli gospodarstw od 10 do 18 ha, a więc o tych, o których panuje opinia, że są wystarczające, by mogła się na nich utrzymać rodzina. Otóż wydatki w roku 1935-36, po zaspokojeniu potrzeb gospodarskich w rodzinie, posiadającej takie właśnie gospodarstwo, wyniosły 538 zł 30 gr. Za tę sumę 5-6 osób musiało jeść, ubierać się i zaspakajać wszystkie swe potrzeby przez calutki rok.

Jak może wyglądać życie ludzi, którzy za tak drobną sumę utrzymują się przez cały rok?

Odpowiedź na to pytanie znajdujemy w dalszych zestawieniach.

Tak naprzykład dowiadujemy się, że na jedną osobę przypada produktów żywnościowych za 40 zł 4 gr, z tego na mięso przypada 4 zł, na tłuszcze 5 zł 22 gr, na pieczywo 93 gr, na cukier 5 zł 31 gr.

Nie trudno sobie wyobrazić, jak mogą wyglądać posiłki w ramach tych groszowych budżetów. W takich warunkach nie stać chłopa na sól. Raz osolona woda służy do gotowania przez tydzień ziemniaków.

Wydatki na opał wynoszą 6 zł 72 gr, a na światło 2 zł 14 gr.

Wiemy, jak często przyczyną nieuczęszczania dzieci wiejskich do szkół na jesieni i w zimie jest brak ubrania. W chałupie, gdzie jest troje dzieci,

każde z nich przychodzi do klasy co trzeci dzień.

Gdy jedno idzie do szkoły, drugie leży w łóżku, bo nie ma się w co odziać. Stan ten nabiera jeszcze wyrazistości, gdy się dowiadujemy, że na odzież wydaje wieśniak tylko 27 zł 74 gr. rocznie, na bieliznę 7 zł 11 gr, a na obuwie 12 zł 33 gr.

W społeczeństwie panuje mniemanie że dziecko wiejskie to okaz zdrowia i siły w przeciwieństwie do dzieci proletariatu miejskiego. Ostatnie badania, przeprowadzone na kresach wschodnich zadają kłam temu twierdzeniu. I na wsi spotyka się olbrzymi odsetek dzieci chorowitych, słabych, cierpiących.

Czyż można się temu dziwić?

Jak może być zdrowe to pokolenie, które w latach dziecięcych jest niedożywiane, źle odziane i chowa się w najstraszniejszych warunkach higienicznych. Ponadto dzieci miast mają ułatwiony dostęp do pomocy lekarskiej, której brak jest naszym wsiom. A chłopa żyjącego w tych ciężkich warunkach finansowych

nie stać na zapewnienie dziecku właściwej opieki lekarskiej

Dowodem tego jest suma 3 zł 58 gr. rocznie, jaka przypada na lekarza i lekarstwa dla jednego członka rodziny posiadającej gospodarstwo od 10 do 18 ha.

W dobie szerzącego się wtórnego analfabetyzmu oraz w chwili, gdy w ubiegłym roku milion dzieci nie znalazło dla siebie miejsca w klasach, jedną z najpoważniejszych pozycyj są koszty kształcenia dzieci. I ta jednak pozycja przedstawia się bardzo skromnie, wynosząc zaledwie 7 zł 12 gr. Ta kwota nie zawsze wystarcza na kupienie samych podręczników, nie wspominając już o ołówkach piórach i różnych pomocach naukowych, lub o jakiejś książce do czytania.

Sumując wszystkie wydatki na utrzymanie i kształcenie dziecka, otrzymujemy kwotę 100 zł rocznie, 8 zł 33 gr miesięcznie, a 27 gr dziennie. Cyfra, która mówi więcej, niż wszystkie zjazdy, przemówienia i artykuły o młodzieży wiejskiej.

Mikołaj Nałęcz

Kłopoty masonów

„Wieczór Warszawski" donosi:

Jak wiadomo, po ustąpieniu Andrzeja Struga, wielkim mistrzem wielkiego wschodu w Warszawie został profesor fizyki Wolfke. W Instytucie Fizycznym odbywały się zebrania loży. Mieściło się tam biuro, z którego rozchodziły się książki, broszury i inne materiały masońskie. Instytut Fizyczny był miejscem, gdzie werbowano nowych członków loży, przeważnie z kół naukowych. Służbę łączności pełnili — bezwiednie zapewne — funkcjonariusze Politechniki. Przed rokiem prof. Wolfke zamierzał zrzec się stanowiska wielkiego mistrza. Mówiono także, iż zamierza on wystąpić z masonerii. Tymczasem po wniesieniu przez posła Budzyńskiego ustawy antymasońskiej warszawska loża okrzepła i masoni dokładają wszelkich starań, by ratować swe pozycje. Wie le nadziei pokładają w feriach parlamentarnych, dzięki czemu sprawa masońska nie budzi takiego poruszenia, jak w chwili zgłoszenia ustawy antymasońskiej. Ustawa ta, jak się zdaje, przejdzie, gdyż nikt, nawet zakonspirowani masoni, nie będzie chciał przyznać się do sympatji dla wolnomularstwa.

Z DNIA

ŻYDOWSKA „NOBILITACJA"

Dziennik urzędowy ogłosił listę dziewięciu żydów, którzy w najbliższym czasie mają zamiar zmienić swe nazwiska na polskie. Są to 1) Michał(?) Lewi — na Lewczyński, Lewoński lub Lewiński, 2) Anna(?) Finster — na glińska, Jasiewska lub Stolecka, 3) Leon Gelb — na Górzyński (napewno „lekki" dyrygent radiowy p. Zdzisław (?) wniesie sprzeciw.. — przyp. Red.), Górzański lub Gasiński, 4) Zdzisław (?) Rosenbuch — na Olszewski Olszański lub Olszowski, 5) Leopold Stern — na Sterzyński lub Gwiaździński, 6) Michał(?) Rosenman — na Sumirski, Żumirski, Zamirecki, Synarski, Smarski, Sunarski, Wendowski, Rawdiński lub Ladomirski, 7) Aleksander (?) Kon — na Brat, 8) Wolf Gojzenberg — na Gozin.

Jak widzimy — sama szlachta... A swoją drogą ten pan Rosenman to ma pomysły...

Gdyby ktoś, o jednym z tych nazwisk, nie życzył sobie powiększenia grona swych „krewnych" — może wnieść sprzeciw do urzędów wojewódzkich: ad 1) w Kielcach, ad 2 — 5 we Lwowie, ad 6—7 w Łodzi, ad 8 w Łucku.

JESZCZE JEDEN „KLUB"

W Łodzi zawiązał się ostatnio „Klub Dyskusyjny", którego celem ma być „zaznajomienie społeczeństwa z dążeniami różnych kierunków politycznych, gospodarczych i społecznych". Akcją klubu kierują senator Heiman Jarecki, przemysłowcy Robert i Ludwik Gayerowie i dyr. Berkowicz. Pierwszy odczyt, zorganizowany przez K. D. wygłosił b. wojewoda Wachowiak.

„NUMERUS NULLUS" DLA ŻYDÓW

Na międzyorganizacyjnym zebraniu studentów Uniwersytetu S. B. w Wilnie uchwalono domagać się wprowadzenia na wszystkich wydziałach uniwersytetu numerus nullus dla żydów oraz przygotowano w tej sprawie odpowiedni memoriał, który będzie przedłożony jutro rektorowi U. S. B.

Jest to pierwsza tego rodzaju uchwała, domagająca się zupełnego usunięcia żydów z wyższych uczelni.

8 wojewodów

U P. PREMIERA NA ODPRAWIE

U p. premiera gen. Sławoja-Składkowskiego odbyła się odprawa wojewodów, na którą zostali wezwani wojewodowie: warszawski — Paciorkowski, lwowski — Biłyk, krakowski — Tymiński, tarnopolski — Malicki, stanisławowski J Pasławski, kielecki — Dziadosz, poleski Kostek - Biernacki lubelski — Tramecourt.

Tematem odprawy były aktualne sprawy administracyjne, polityczne i gospodarcze.

Czechosłowacja rozpadnie się

ZNAMIENNA ZMIANA NASTROJÓW W ANGLII

Czechosłowacja musi iść na ustępstwo — pisze „Times"

Naczelny organ opinii brytyjskiej „Times" życzliwie komentuje żądania Henleina — i daje do zrozumienia, że jeśli Czesi nie pójdą na daleko idące ustępstwa, Czechosłowacja rozpadnie się.

„Times" sądzi, że lepiej jest udzielić od razu maximum ustępstw, gdyż żądania będą coraz rozleglejsze. Henlein domaga się dla ludności niemieckiej prawa do samostanowienia, przy czym należy od razu uświadomić sobie fakt, że udzielenie prawa samostanowienia w nieograniczonej formie niewątpliwie oznaczałoby, **że olbrzymia większość 3 i pół milionowej ludności w Czechach głosowałaby za przyłączeniem do Rzeszy.**

Ponadto istnieją jeszcze inne mniejszości, które również głosowałyby za oderwaniem. Problem polega na przeciwdziałaniu dążeniom separatystycznym drogą konstruktywnych środków.

Niechęć rządu praskiego wobec postulatów separatystycznych jest zrozumiała i została przewidziana przez samego Henleina, albowiem przypisywany jest mu zamiar zwrócenia się później, w wypadku odmowy, do mocarstw **z propozycją, aby przyjęły one urządzenie plebiscytu pod międzynarodową gwarancją swobody na wzór plebiscytu w Saarze.**

Zastrzeżenia Czechosłowacji przeciwko utracie ludności niemieckiej oparte są na względach tradycyjnych, strategicznych i strukturze przemysłowej państwa. Łatwo zrozumieć, że **utrata tej ludności, zwłaszcza gdyby w ślad za nią poszły inne mniejszości zmieniłaby całkowicie stan republiki czechosłowackiej i pozycja zmniejszyłaby jej znaczenie.**

Drugie naczelne żądanie Henleina jest nie mniej trudne dla rządu czechosłowackiego. Domaga się zmiany ogólnych wytycznych polityki zagranicznej Czechosłowacji. Ale w żadnym razie — pisze „Times" — nie można zaprzeczyć, że Henlein jako przewódca znacznego odłamu ludności posiada prawo występowania na rzecz tego rodzaju zmiany polityki państwa.

W zakończeniu „Times" rozważa wysuwany w swoim czasie projekt neutralizacji Czechosłowacji.

Manifest W. ks. Cyryla

Monarchia -- tak -- ale wojna domowa -- nie

Odezwa, która nie zadowoliła nikogo

Ślub córki pretendenta do tronu rosyjskiego, w. ks. Kiry, z niemieckim księciem Ludwikiem - Ferdynandem — zwrócił uwagę na osobę ojca w. ks. Kiry, wielkiego księcia Cyryla Włodzimierzowicza, który wraz z synem, w. ks. Włodzimierzem, brał udział w uroczystościach ślubnych zarówno w Poczdamie, jak na zamku w Doorn.

W kołach rosyjskiej emigracji zainteresowanie się osobą w. ks. Cyryla spotęgowane zostało przez tę okoliczność, że ślub jego córki poprzedzony został przez wydanie „manifestu", który ukazał się na łamach paryskiego tygodnika „Bodrość", organu t. zw. Związku Młodej Rosji.

W tej odezwie do rosyjskiej emigracji pretendent do tronu rosyjskiego oświadczył,

że od szeregu lat wzywa do wskrzeszenia monarchistycznego ustroju Rosji, działając nie z pobudek osobistych, lecz z przeświadczenia, że ustrój ten jest jedynym ustrojem, który może zlikwidować skutki rewolucyjnych wstrząsów, jakie dotknęły Rosję.

Zwracając się przeciwko komunistycznej dyktaturze, pretendent do tronu rosyjskiego wypowiada się również przeciwko ewentualnemu wznowieniu wojny domowej, która jego zdaniem, stworzyłaby niebezpieczeństwo rozbioru Rosji.

Wzywa więc on nieokreślone bliżej w jego odezwie środowisko do stworzenia **„trwałej władzy narodowej", której program następnie podaje w dalszym ciągu „manifest".**

Program ten zawiera wskrzeszenie ustroju monarchistycznego, zastąpienie walk klasowych przez solidaryzm narodowy, równouprawnienie wyznaniowe, narodowościowe wszystkich obywateli państwa, zasady samorządu politycznego i gospodarczego, wskrzeszenie własności prywatnej itd.

Odezwa zawiera również podkreślenie pozytywnego stosunku w. ks. Cyryla do czerwonej armii, którą nazywa **„spadkobierczynią dawnej wojskowej potęgi Rosji" i na którą, jak wynika z treści odezwy, liczy, jako na czynnik, który może dokonać antykomunistycznego przewrotu Rosji.**

W rosyjskiej prasie emigracyjnej odezwa w. ks. Cyryla spotkała się z ostrą krytyką. Ze strony antysemickiej emigracji pretendentowi zarzucany jest — brak zajęcia stanowiska w stosunku do zagadnienia żydowskiego. Ze strony nie przejednanych w stosunku do obecnego ustroju kół reprezentowanych przez pismo „Golos Rosji", zostało podkreślone iż odezwa, wywyżając właściwie emigracje do zaniechania walki przeciw Sowietom i występując przeciwko ewentualnemu wznowieniu wojny domowej, pozbawiona jest praktycznej treści politycznej. Również stosunek autora odezwy do czerwonej armii spowodował w szerokich kołach emigracji rosyjskiej niechętne głosy.

W bazylice św. Piotra papież włoży koronę cesar.

na głowę Wiktora Emanuela

Prasa londyńska notuje kursującą w Rzymie pogłoskę, według której w kołach politycznych rozpatrywany jest projekt przemianowania królestwa włoskiego na cesarstwo.

Do nowego cesarstwa włoskiego wchodziłyby wszystkie ziemie należące do Italii jako kolonie, a więc obok Italii cesarstwo obejmowałoby Dodekanez, Libię i Abisynię.

Dalsze plany przewidują podobno koronację króla Wiktora Emanuela na cesarza w bazylice św Piotra.

Koronacji miałby dokonać osobiście Ojciec św. Ceremonia miałaby przypominać koronację Karola Wielkiego.

NA FRONT WALKI Z CHOROBAMI!

Konkurs krakowskiej Izby Lekarskiej

Ważnym zogadnieniem społecznym zarówno dla obywateli jak i też kwestii obronności państwa jest sprawa zdrowia publicznego. Mimo, iż współdziałają tu zgodnie z dużym wysiłkiem i nakładem pracy i środków finansowych instytucje społeczne, samorządowe i państwowe — sprawa zdrowia społecznego i higieny społecznej stanowi wciąż niegojącą się ranę. Lekarze, którzy tu najwięcej mają do zdziałania, traktują te kwestie może zbyt „fachowo".

Ponieważ pewne choroby występują na pewnych terytoriach czy też w określonych skupieniach jako zjawisko masowe, na co składają się zarówno warunki pracy zawodowej jak i warunki życiowe poza pracą — należy czynić wy siłki dla zwalczania tych groźnych zjawisk.

W Zagłębiu Dąbrowskim szczególnie rozpowszechniona jest jedna z największych chorób, tocząca zwłaszcza spauperyzowane społeczeństwo powojenne — gruźlica. Obok niej występuje też bardziej masowo gościec stawowy, szczególnie wśród robotników. Ubezpieczalnie Społeczne, Ośrodki zdrowia i różne przychodnie lekarskie zalewane są stale masami pacjentów co powoduje, że leczenie odbywa się często tylko doryweczo lub jest niedostateczne. Opinia publiczna, często rozgoryczona, odnosi się z coraz większą nieufnością do różnych społecznych lecznic. Samorządy, pod jej naciskiem, rozumiejąc poza tym doniosłość zagadnienia, zwiększają z każdym rokiem dotacje na cele zdrowia publicznego i higieny społecznej. W preliminarzu budżetowym m. Sosnowca w bieżącym roku budżetowym znów zwiększono pozycję na zdrowie publiczne do 477 tysięcy złotych. Wszystko to jednak nie wystarcza.

Najważniejszą rolę do spełnienia ma tutaj lekarz, który nietylko pobieżnie powinien „opukać" pacjenta, zapisać proszki i polecić mu „dobrze się odżywiać i unikać wszelkich wzruszeń", lecz ponadto winien pojmować swój zawód bardziej społecznie i współdziałać a nawet kroczyć w pierwszym rzędzie w wysiłku zwalczania chorób społecznych i podniesienia higieny społecznej.

W zrozumieniu tego Izba lekarska w Krakowie, dla uczczenia pamięci Marszałka Piłsudskiego, ogłosiła konkurs na pracę naukową z zakresu higieny społecznej i zwalczania chorób społecznych (gruźlica, rak, gościec stawowy, choroby weneryczne, psychiczne, alkoholizm). Praca powinna być oryginalna, nigdzie dotąd nie drukowana i winna zawierać istotny przyczynek, naukowy w danej dziedzinie.

W konkursie mogą wziąć udział członkowie jednej z Izb Lekarskich Państwa Polskiego. Nagroda wynosi 750 zł, przy czym Izba zastrzega sobie ewentualny podział nagrody na dwie. Prace należy nadsyłać najpóźniej do dnia 31 września rb. do Izby Lekarskiej w Krakowie, Krupnicza 11a w kopercie z napisem „Konkurs na pracę naukową im. Marszałka Józefa Piłsudskiego".

Należy się spodziewać, że konkurs ten będzie licznie obesłany również przez lekarzy z Zagłębia Dąbrowskiego, które stanowi dla nich bogaty materiał doświadczalno - obserwacyjny — a powinno również stanowić i pole ofiarnej pracy lekarsko-społecznej. (t.)

Wydajemy pieniądze na walkę z gruźlicą

a jednocześnie hodujemy plantacje zarazków

Razem z ciepłymi dniami przychodzi na Sosnowiec coroczna plaga — kurz. Lada podmuch wiatru, czy też przejeżdżające auto wzniecają tumany kurzu, który gęstym woalem niesie się przez ulice, wdziera przez otwarte okna do mieszkań i uniemożliwia wręcz przejście. Nieźle sprzątane jezdnie dostarczają codziennie całe tony pyłu.

Polewaczka wyjeżdża w ściśle określonych godzinach na miasto, pokropi z lekka jezdnie i próżnuje poza tym w remizie 22 godziny na dobę. Aby, broń Boże nie zużyły się gumy na kołach i nie za dużo wylano wody na ulice. W południe, kiedy upał najbardziej daje się we znaki — polewaczki nie ujrzy się na mieście.

W białym wapiennym pyle spowity jest cały odcinek ul. Prez. Mościckiego od dworca dębińskiego. Na jezdni leży kilkunastocentymetrowa warstwa pyłu, mieczym na spopielałych przez słońce bezdrożach.

I ulica ta nosi nazwę pierwszego obywatela kraju...

Cały ten ładunek kurzu idzie na pobliską szkołę powszechną. Drzewa rosnące przy tej ulicy nie nacieszyły wzroku mieszkańców świeżą zielenią. Pył pokrył liście grubą warstwą, jak zresztą i domy.

Czy w tych warunkach można zmuszać właścicieli domów do robienia porządków i dbania o estetyczne otoczenie domu?

Czy jest sens wydawać spore sumy na walkę z gruźlicą, skoro hoduje się masowo zarazki w pokładach pyłu i kurzu.

Na ul. 3 Maja na końcowej stacji tramwaju znajduje się pas ziemi piaszczystej, skąd wznoszą się tumany kurzu. Nikt temu nie stara się zaradzić, nikt na to nie zwraca uwagi, nikt o to nie dba.

I tak jest na większości ulic w mieście.

Społeczeństwo ma prawo domagać się aby wreszcie ktoś — do kogo to należy zajął się tymi sprawami. Straszliwy kurz, jakiego nie spotka się w żadnym mieście musi zniknąć z ulic miasta.

Domagamy się tego stanowczo.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

18 Maj

Sroda

Feliksa Kapuc., Eryka

Słowiański: Wrzesława

Słońca wsch. 3.38, zach. 19.28

Księżyca wsch 22.47, zach 6.45

HISTORIA PODAJE:

1802 Legiony polskie odpływają na San Domingo

1804 Napoleon zostaje dziedzicznym cesarzem Francji uchwałą Senatu

1809 Gen. Sokolnicki zajmuje Sandomierz

1899 I międzyn. konferencja pokojowa w Hadze.

PRZYSŁOWIA:

Gdy się w maju pszczoły roją,
Takie roje w cenie stoją.

AFORYZMY:

Nie rozum uszczęśliwia ludzi, tylko zarozumiałość.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Warszawska Cytadela".

EDEN: I „Prater", II „W sieci wywiadu".

PATRIA. „Moja Panna Mama".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

H. Rogowskiego — ul. Małachowskiego 12

W. Dawiskibowej — ul. Piłsudskiego 18

G. Kupferbluma — ul. Nowopogońska 25

—oOo—

OFIARY

Maturzystki gimnazjum W. Replińskiej w Będzinie dla uczczenia drogiej koleżanki śp. Kasi Pająkówny składają 10 zł na szpital dziecięcy.

Teatr miejski w Sosnowcu

W czwartek 19 bm. o godz. 20.30 jeden gościnny występ teatru krakowskiego im. Antoniny Hoffman. Afisz zapowiada arcywesołą lekką komedię Arnolda i Bacha pt. „POD ZARZĄDEM PRZYMUSOWYM", która jest wielkim sukcesem Teatru Letniego w Warszawie. Udział biorą pp. M. Danowska, Z. Hyczewska-Markowska, M. Grabowska, H. Rajkowska, M. Tylczyńska, F. Buratowski, J. Dwornicki, C. Kondracki, St. Marecki, T. Rajkowski i in. Kapitalne sytuacje i dowcipy wywołują bezustanny śmiech na widowni. Ceny miejsc od 50 gr do 8 zł. Bilety wcześniej sprzedaje firma Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8, tel. 61624.

—oOo—

Teatr w Katowicach

REPERTUAR

Środa 18 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie" (premiera).

Czwartek 19 bm. godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Piątek 20 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Sobota 21 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Niedziela 22 bm. godz. 11 — Poranek szkoły Em. Plater; godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Zakł. Hohenlohego); godz. 19 — „Po tej i po tamtej stronie" (dla huty Batory)

Poniedziałek 23 bm. godz. 16 — Góra polskich dzieci (bajka dla dzieci).

Wtorek 24 bm. godz. 20.30 — „Jarmark śmiechu" (występ Wielkiej Rewii)

Środa 25 bm. godz 16 — „Drzemka" — „Złota kula" (dla dzieci); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Czwartek 26 bm. godz. 15.30 — „Po tej i po tamtej stronie"; godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Piątek 27 bm. godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie"

Sobota 28 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla szkół); godz. 20 — „Po tej i po tamtej stronie".

Niedziela 29 bm. godz. 15.30 — „Gałązka rozmarynu" (dla Kopalni Ks. Pszczyńskiego); godz. 20 — „Gałązka rozmarynu"

Poniedziałek 30 bm. godz. 20 — Koncert chórów i orkiestr hutniczych.

ZEZEM

W Łubiance ścisk...

Cała prasa dziś doniosła
(nikogo to już nie wzruszy),
że Łubianka otrzymała
nowych dwóch pensjonariuszy
Jeden „filar stalinizmu"
był od „zawracania głowy",
drugi — „najstarszy bolszewik" —
pisał Stalinowi... mowy.

Szerszeń.

NA FALI DNIA

I ZNÓW SZMIRA...

Dziś znów wypada nam pisać o.. szmirze. Tym razem jest to o tyle interesujące, że na słowa surowej oceny innych zasłużył b. zespół artystów teatru miejskiego w Sosnowcu, a raczej jego część odbywająca t. zw. objazd z Eugeniuszem Bodo i nieśmiertelną „Ciotką Karola".

Możnaby mniemać, że stara farsa angielska stała się dziełem klasycznym, tak ją gorliwie pokazywano całej Polsce przez przedsiębiorczych kierowników imprezy pp. Bodo i Golaszewskiego.

W Wilnie „Ciotka Karola" nie wywołała entuzjazmu. Przytaczamy poniżej recenzję ze „Słowa" wileńskiego.

Za wznowienie staroświeckiej komedii, odmłodzonej za pomocą wprowadzenia nowoczesnych „szlagierów" i aktualnych dowcipów, należy się Eugeniuszowi Bodo głębokie serdeczne podziękowanie z czterech powodów:

Primo: dlatego, że utalentowany artysta pokazał nam ciekawą, przezabawną postać ciotki Karola.

Secundo: dlatego, że doskonale opracowaną rolę zeszpecił nieprawdopodobnie jaskrawą szarżą i tym przekonał każdego (jeżeli są tacy, dla których to może być rewelacją), że połączenie teatru z cyrkiem nie da dobrych wyników, choć łatwo zdobędzie dla aktora tani poklask niewybrednego tłumu.

Tertio: dlatego, że pokazał nam imponująco starannie dobrany, jednolity pod względem stopnia talentu zespół, składający się z osób, wobec których byle amator z Mejszagoły może się wydać Solskim i Osterwą w jednej osobie.

Quarto: dlatego, że tak wyreżyserował sztukę i nadał jej taki kształt, iż przedstawienie stało się wspaniałym, bo wymownym i dokładnym komentarzem do żargonowego słówka aktorskiego: „szmira".

Z tych właśnie przyczyn i za te właśnie czyny należy się E. Bodo i jego dzielnym towarzyszom szczere podziękowanie!

W. Ch.

P. Eugeniusz Bodo dostał niedawno złoty Krzyż Zasługi za całokształt działalności w dziedzinie filmu. Nie kwestionujemy zasług jego na tym polu.

Za propagowanie zamiłowań „teatralnych" w społeczeństwie — powinien otrzymać teraz wawrzyn PAL. I tak nikt by tego nie wziął na serio...

PO WYROKU KIELECKIM

Proces przeciwko 14-tu komunistom w Kielcach zakończony, jak wiadomo, skazaniem głównych oskarżonych w osobach Łaskawskiego, Pilarka, Zasady, Ruszeckiego i Nowaka na wysokie kary ujawnił nie tylko drogi i metody walki czerwonej mafii, ale pozwolił opinii publicznej zorientować się w smutnej roli, jaką przypadła w całej tej sprawie niektórym ludziom ze Stronnictwa Ludowego. Sprawa jest jasna i dowody oczywiste.

Na nic się nie zda jałowa argumentacja prasy Str. Ludowego, ani odwracanie uwagi opinii publicznej od toczącej Str. Ludowe gangreny, ani też efektowne „ex catedra" składane oświadczenia, wypierające się wszelkich z panami: Łaskawskim, Pilarkiem i Nowakiem łączności, — fakty mówią za siebie.

Stronnictwo Ludowe coraz wyraźniej opanowują jednostki o zdecydowanych poglądach komunistycznych...

✕ **MATURY W GIMNAZJUM ŻEŃSKIM W BĘDZINIE.** W dniu 13 i 14 bm. pod przewodnictwem dr Z. Bastgenówny dyrektorki państwowego gimnazjum w Białej, odbyły się w gimnazjum żeńskim W. Replińskiej w Będzinie ustne egzaminy maturalne. Świadectwa dojrzałości otrzymały: Barańska Irena, Blicharska Alina, Czupiał Janina, Domagała Krystyn, Frąckiewicz Eugenia, Goldsobel Felicja, Kępińska Ludwika, Krel Estera, Kalwari Zofia, Legomska Irena.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Okręg Kielecki

MIANOWANIE PRZEWODNICZĄCYCH OBWODÓW

Przewodniczący Okręgu pos. W. Długosz za zgodą Szefa Obozu mianował p. **Bauera Bolesława**, rolnika z Wilkowiecka i **Nocona Władysława** sekretarza gminnego, wiceprzewodniczącymi obwodu częstochowskiego (powiat); — **Duńca Szczepana**, rolnika z Łętkowic i **Staszewskiego Stanisława**, sędziego emerytowanego wiceprzewodniczącymi obwodu miechowskiego, **Jastrzębskiego Kazimierza**, dyr. BGK z Radomia, wiceprzewodniczącego obwodu radomskiego; **Sokoła Michała**, prezydenta miasta, wiceprzewodniczącym obwodu ostrowieckiego;

Borowskiego Konrada, rolnika z Myszkowa i **Góralczyka Wacława**, wiceprezydenta Zawiercia, wiceprzewodniczącymi obwodu zawierciańskiego.

MIANOWANIE SEKRETARZY OBW.

Przewodniczący Okręgu poseł W. Długosz za zgodą Szefa Obozu mianował p. **Boguszewską Halinę**, instruktorkę rolną sekretarzem obwodu iłżeckiego; pp. **Sikorskiego Ildefonsa**, dyrektora gimnazjum z Kielc, sekretarzem obwodu kieleckiego; p. **Dziarmagowskiego Józefa**, wiceprezydenta Ostrowca, sekretarzem obwodu ostrowieckiego.

POWOŁANIE RADY OBWODU ZAWIERCIAŃSKIEGO

Przewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN poseł W. Długosz, powołał za zgodą Szefa Obozu do Rady Obwodu Zawierciańskiego OZN następujące osoby: dr. **Stefana Gawlika**, lekarza w Siewierzu, **Jana Goetla**, robotnika, **Władysława Iskierkę**, robotnika, **Władysława Jędrzejkiewicza**, pisarza gminnego w Żarkach, **Ludwika Kasprzyckiego**, dyrektora gimnazjum, **Stanisława Kuca**, urzędnika, **Roberta Kuczerę**, inżyniera w Myszkowie, **Wiktora Mauzagena**, urzędnika **Marcelego Pachlewskiego**, urzędnika, **Józefa Palme**, nauczyciela, **Michalinę Pawłowską**, **Jana Stasiaka**, technika, **Bolesława Rakowskiego**, urzędnika i **Jadwigę Stattlerową**.

POWOŁANIE RADY OBWODU KOZIENICKIEGO OZN

Przewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN poseł W. Długosz, powołał za zgodą Szefa Obozu do Rady Obwodu Kozienickiego OZN następujące osoby pp. **Władysława Biedronia**, inspektora samorządowego, **Jana Galewskiego**, rolnika, **Michała Janeczka**, rolnika, **Stanisława Janiszewskiego**, aptekarza w Janowcu, **Feliksa Kacperskiego**, rzemieślnika, **Władysława Krakowiaka** rolnika, **Józefa Kuca**, rolnika, **Stanisława Kuśmierczyka**, rolnika, **Michała Rybaka**, rolnika, **Mieczysława Skrzeczkowskiego**, lekarza wet., **Stanisława Szczepanika**, rolnika, **Franciszka Warchoła**, rolnika, **Władysława Wojcieszka**, rolnika, **Władysława Zielonego**, rolnika.

POWOŁANIE RADY OBWODU OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Przewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN poseł W. Długosz powołał za zgodą Szefa Obozu do Rady Obwodu Ostrowieckiego OZN następujące osoby: pp. **Janinę Dąbkowską**, przewodn. Zw. pracy Ob. Kobiet, **Bronisława Filusa**, prof. gimnazjum, **Jana Gronwalda**, szefa administracji Zakładów Ostrowieckich, **Marcina Łodaja**, robotnika, **Zdzisława Ligasa**, inspektora szkolnego, **Antoniego Łazarczyka**, emerytowanego kier. szkoły, **Stanisława Mrozowskiego**, robotnika, **Jana Pigułowskiego**, dyrektora Ubezp. Społ., **Romana Słupskiego**, adwokata, **Leona Smoleńskiego**, właściciela składu aptecznego, **Adolfa Stejgenwalda**, inż. w Zakł. Ostrow. i **Henryka Szenuara**, kupca.

ZEBRANIE RADY OBWODU OZN CZĘSTOCHOWA — POWIAT

Pod przewodnictwem przewodniczącego Obwodu OZN. Częstochowa — Powiat p. **Adama Bardzińskiego** odbyło się zebranie Rady Obwodu. Do Rady Obwodowej dokooptowani zostali: pp. **K. Łęcki, B. Babczyński, E. Jagoda, Łyszczarz Łosik i Strąk.** Do sądu koleżeńskiego zostali powołani pp.: **Łękawski, Matusiak i Krzemiński.** Omówiono program pracy na najbliższą przyszłość oraz szereg spraw organizacyjnych i lokalnych.

ODCZYTY o COP POSŁA A. ZUBRZYCKIEGO, wice-PRZEWODNICZĄCEGO OKRĘGU OZN

Wiceprzewodniczący Kieleckiego Okręgu OZN, przewodniczący Obwodu Ostrowieckiego OZN, poseł **Andrzej Zubrzycki** wygłosił w szeregu miejscowości województwa Kieleckiego odczyty na temat sytuacji gospodarczej Państwa ze szczególnym uwzględnieniem spraw C. O. P.

M. in. odczytu posła Zubrzyckiego wysłuchało około **1000** osób w Łagowie, gdzie zebraniu przewodniczył przewodniczący miejscowego oddziału OZN p. **Wiązecki**; około 600 osób w Lasocinie i tp. Po odczytach odbywała się dyskusja, w której przedstawiciele gromad poruszali różne sprawy lokalne. I tak np. w Lasocinie podniesiona została przez włościan sprawa zmeliorowania 3000 morgów podmokłych terenów i naprawy przy pomocy szarwarku zaniedbanego kanału odwadniającego.

WIEŚ IŁŻECKA POD SZTANDARAMI OZN

W Rzeczniowie (powiat Iłżecki) odbyło się pod przewodnictwem przewodniczącego Iłżeckiego Obwodu OZN., senatora **Albina Lachowskiego** wielkie zgromadzenie, w którym wzięło udział z górą 900 mieszkańców gmin Rzeczniów, Sienno i Krempa.

Przewodniczący kieleckiego Okręgu OZN. poseł W. Długosz wygłosił dłuższe przemówienie poświęcone pracom parlamentu OZN i Centr. Okr. Przem. W dyskusji zabierali głos następujący mówcy: pp. **Staniak, Napieraj, Zawal, Stępnik, Zając, Herman, Kępczyk, Koziołek, Skrzyński, Gołąb, Szuba i Skrzypczyk.**

W Ciepielowie, w tym samym powiecie, poseł W. Długosz wygłosił podobne przemówienie na zgromadzeniu wieśniaków z tej wsi i okolicy. W dyskusji zabrali głos: pp. Józef Kozioł, Jan Bańcerowski, Józefa Mordak, Micha i inni.

Naibardziej wiosenna

ZE WSZYSTKICH WIOSENNYCH ZABAW

Dancing-bridge, organizowany przez Koło Opieki przy gimnazjum im. Plater w Sosnowcu, będzie zabawą jedyną w swoim rodzaju. Piękne sale szkolne, dekorowane zielenią i żywymi kwiatami, zamienią się na ten wieczór w przebogaty ogród. Pierwszorzędna orkiestra, lśniąca posadzka — to atrakcje dla tancerzy. N. bridgistów czekać będą stoliki, ustawione w pięknym salonie. Liczny udział młodzieży zapewniony; w zabawie po raz pierwszy w roli „dorosłych panien" wezmą udział tegoroczne absolwentki szkoły, najmłodsze maturzystki.

Komitet zabawy zaprasza wszystkich, którzy interesują się życiem młodzieży, maturzystów innych szkół i ich rodziców.

Zaproszenia otrzymać można w sekretariacie szkoły (Wawel 1, tel. 626-96). Wejście zł 3 od osoby.

Ludzie, którzy żyją z odpadków

W AUDYCJI ZAGŁĘBIOWSKIEJ

Dziś w środę 18 bm w audycji „Zagłębie Dąbrowskie ma głos" p. Kazimierz Olszewski wygłosi interesującą pogadankę pt. „Ludzie, którzy żyją z odpadków".

Są to nieznane szczegóły z życia hałdziarzy, o których, jak się okazuje, można zebrać wiele ciekawego materiału.

Po pogadance kronika wypadków bieżących.

× **ZATARG.** W wapiennikach Dobrzańskiego koło Strzemieszyc, zatrudniających około 20 robotników wynikł zatarg między robotnikami a pracodawcą W ub. sobotę robotnicy chwilowo zastrajkowali, domagając się podwyższenia zarobków. Strajk ten jednak wkrótce przerwali i zwrócili się o interwencję do inspektora pracy. Na wczorajszej konferencji właściciel wapienników odrzucił wysunięte przez robotników żądania, wobec czego konferencja została przerwana.

4 proc. pożyczka Konsolidacyjna

W poniedziałek odbyło się ciągnienie 4-procentowej opżyczki konsolidacyjnej. Wygrane padły na następujace numery obligacji.

Po 10.000 zł na n-ry: 579 663 733 1014 1158 1161 2486 3912 3199 3574 3960 4013 4023 4143 5249 5532 6247 6307 6747 7121 7468 7867 7984 7915 8175 8340 8561 8787 9016 9065 10045 10053 10492 10538 11072 11284 12003 13463 13687 13747 13850 13893 14895 14223 14611 14786 14900 15735 15841 17020 17138 17591 17981 18125 18221 18291 18670 18968 19159 19811 20066 20328 20853 20930 21188 21104 21919 21951 20756 21017 20255 22485 20725 21370 22855 22954 24466 24810 24875 25394 25735 26828 27602 27302 27378 27935 27966 28038 30525 30711 31166 31740 32437 50879 51759.

Po 5000 zł na n-ry: 803—4 1305—6 1783—4 2869—70 4515—16 4593—4 4719—20 5169—70 5699—5700 6913—14 8247—8 9403—4 9655—6 9773—4.

Po 1000 zł na n-ry: 3251—60 4991—5000 8421—30 14141—50 14861—70 15131—40 16781—790 20861—870 23091—100 24201—210 34751—760 8731—440 39161—170 41261—270.

Po 500 zł na n-ry: 23241—60 25241—60 33661—80 53861—80 57421—40.

Po 100 zł na n-ry: 4990—50000 78001—100 91401—500 152001—100 198301—400 229001—100 263601—700 274901—27500 28741—500 388301—400 415801—900 418601—700 455601—700 484501—600 494301—400 53681—900 538001—100 595901—596000 60101—100 663901—664000 697801—900 738201—300 740201—800 772701—80

Po 50 zł na n-ry: 181201—400 198201—400 438201—400 542201—400 562201—400 572001—200 596601—800 606201—400 672401—600 775401—600 1115001—200 1123001—200 1124401—600 1204001—200.

POŚWIĘCENIE i OTWARCIE

domu noclegowego dla dzieci

Miejski komitet opieki nad dziećmi i młodzieżą w Sosnowcu wykazuje nader ożywioną działalność, o czym niejednokrotnie mieliśmy już sposobność pisać.

A więc komitet prowadzi gniazdo przy ulicy Kołłątaja dla przeszło 50 najbiedniejszych dzieci, które otrzymują tam całodzienne utrzymanie; 12 świetlic przy szkołach powszechnych, gdzie dziatwa spędza czas pod odpowiednią opieką a przy tym oprócz śniadania otrzymuje również posiłek w godzinach popołudniowych; **trzy przedszkola**, a poza tym prowadzi akcję dożywiania biednych dzieci we wszystkich szkołach na terenie miasta.

Duszą wszelkich poczynań komitetu jest jego prezydium, a mianowicie pp.: **M. Konieczna** — przewodnicząca komitetu, **Z. Kaczkowska i A. Almstaedtowa** — wiceprzewodniczące oraz skarbnik **mgr. J. Zarzycki.** Z prezydium komitetu współpracują przedstawiciele zarządu miejskiego: **nacz. Baradziej i p. Kisiel.**

Ostatnio komitet zorganizował Dom noclegowy dla zaniedbanych, wałęsających się dzieci, trudniących się przeważnie żebraniną. Dziecko, pozbawione opieki w domu, opuszcza go często i wałęsa się w okolicy. Komitet opieki w Sosnowcu postanowił zaopiekować się tymi dziećmi. W tym też celu powstał Dom noclegowy, zwany również domem zatrzymań.

Komitet wydzierżawił miły piętrowy domek przy ul. **Staropogońskiej 35-b.**

Domek ten przy pomocy finansowej województwa i zarządu miejskiego oraz przy wielkim nakładzie pracy komitetu zamieniono w krótkim czasie w piękną willę. Zaprowadzono urządzenie wodociągowo-kanalizacyjne, światło elektryczne, wyremontowano go i odmalowano. Dom noclegowy może pomieścić 12 dzieci przy czym wkrótce będzie mogło znaleźć w nim chwilowy przytułek 18 dzieci. W dwóch sypialniach, osobnych dla dziewcząt i chłopców ustawiono łóżka zasłane nową śnieżno-białą pościelą. Pomyślano również o bieliźnie nocnej, ręcznikach tp. dla chwilowych mieszkańców Domu. Znajduje się również czysta i widna jadalnia oraz świetlica, no i kuchnia, w której gotowane będzie pożywienie dla młodych pensjonariuszy. Kuchnię zaopatrzono w komplet garnków aluminiowych, które ofiarowały komitetowi Zakłady Modrzejów-Hantke.

Dziecko zatrzymane na ulicy odprowadzone zostanie do Domu noclegowego, gdzie przede wszystkim pójdzie pod prysznic, a następnie otrzyma czystą bieliznę. Z chwilą wejścia w progi Domu noclegowego młodociany pensjonariusz musi stosować się ściśle do obowiązującego regulaminu.

Kierowniczka zakładu, którą jest p. **Doboszówna**, zajmie się ustaleniem miejsca pochodzenia dziecka, aby po krótkim pobycie w Domu noclegowym odesłać je do rodziców lub opiekunów.

Obok Domu znajduje się duży ogródek, gdzie dzieci przebywające chwilowo w zakładzie, będą mogły pracować i bawić się.

Uroczystość poświęcenia i otwarcia Domu noclegowego odbyła się wczoraj wobec grona zaproszonych osób, przedstawicieli organizacyj, prezydium komitetu, **ks. kanonika Jankowskiego, prezydenta Kaczkowskiego**, władz szkolnych z **insp. Luchowcem** i in. Licznie przybyli również mieszkańcy dzielnicy pogońskiej.

Poświęcenia Domu noclegowego dokonał proboszcz pogoński **ks. prałat Pędzich**, wygłaszając jednocześnie okolicznościowe przemówienie i składając komitetowi podziękowanie za opiekę nad młodzieżą. Następnie przemawiali krótko pp.: Konieczna, prez. Kaczkowski i insp. Luchowiec.

Przybyła na uroczystość orkiestra wychowanków Liceum pedagogicznego, odegrała kilka utworów, a po zwiedzeniu przez zebranych pięknie urządzonego Domu noclegowego dla dzieci — dokonano wspólnego zdjęcia.

Skazanie nieuczciwych małżonków

ZA FAŁSZYWE OSKARŻENIE WIERZYCIELKI PRZED PROKURATOREM

W Wojkowicach Komornych (pow. Będzińskij) w jednym domu zamieszkiwało małżeństwo **Stanisław i Antonina Kuśmierzowie** oraz **Janina Wicher.**

Małżonkowie pożyczyli swego czasu od swej sąsiadki **Wichrowej** kilka tysięcy złotych, których pomimo wielokrotnych upomnień nie **chcieli zwrócić wierzycielce.** Wobec tego ta skierowała **sprawę do sądu.**

Wówczas **Kuśmierzowie** wystosowali pismo do prokuratora, w którym **pomówili** Wichrową o **usiłowanie powtórnego ściagnięcia już raz zapłaconego długu.** Dla udowodnienia prawdziwości swego twierdzenia **sfałszowali** pokwitowania **Wichrowej.**

Sprytnie **pomyślane oszustwo jednak** się nie udało i oboje **małżonków Kuśmierzów** pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Wczoraj Sąd okręgowy w Sosnowcu skazał **Stanisława Kuśmierza na 4 lata więzienia i** 200 zł grzywny, oraz pozbawił go praw obywatelskich i honorowych na 5 lat, Antonina Kuśmierzowa skazana została na rok więzienia.

Strzały do adwokata w Będzinie

Zawiedzione nadzieje b. urzędniczki

Wczoraj w godzinach rannych duże poruszenie w Zagłębiu, a zwłaszcza wśród adwokatów wywołała wiadomość **o zamachu rewolwerowym,** dokonanym w Będzinie na adwokata **Romualda Rechtmana** (Kołłątaja 29).

Zamachu dokonała b. pracownica kancelarii adw. Rechtmana, **Stanisława Dziedzicówna** z Sosnowca, licząca około 30 lat.

Dziedzicówna przez dłuższy czas, pracując w kancelarii adw. Rechtmana — **utrzymywała z nim bliższe stosunki.**

W ostatnich miesiącach Dziedzicówna przestała pracować w kancelarii adw. Rechtmana. Od tej chwili też stosunki między nimi zostały zerwane.

Dziedzicówna, **roszcząc sobie pretensje materialne do adw. Rechtmana,** nachodziła go często w mieszkaniu i zaczepiała na ulicach. Gdy to nie odniosło skutku, **skierowała sprawę na drogę sądową,** domagając się od adw. Rechtmana pewnej odprawy, powołując się przy tym na poczynione jej jakoby w swoim czasie przez niego obietnice.

Rozprawa odbyła się w ub. tygodniu **przy drzwiach zamkniętych** w wydziale cywilnym Sądu okręgowego w Sosnowcu. Wniesione przez Dziedzicównę powództwo cywilne **zostało przez Sąd oddalone.**

Dziedzicówna widząc, że nie uzyska od adw. Rechtmana odszkodowania — **postanowiła zemścić się na nim.**

Wczoraj o godzinie 7.45 rano Dziedzicówna oczekiwała na ulicy Małachowskiego Ujrzawszy idącego do Sądu adw. Rechtmana zbliżyła się do niego i, po wymianie kilku słów, **wyciągnęła z torebki mały rewolwer.**

Adw. Rechtman, ujrzawszy w ręce Dziedzicówny rewolwer, odruchowo zasłonił się **prawą ręką.** W tejże chwili **padły kolejno dwa strzały.** Jeden strzał był celny: **kula utkwiła w ręce adwokata.**

Po strzałach tych **rewolwer zaciął się.** Do Dziedzicówny podbiegli przechodnie świadkowie zajścia, którzy **wytrącili jej z ręki rewolwer,** po czym oddali ją w ręce policji.

Adw. Rechtman, po strzałach, ranny w rękę **rzucił się do ucieczki,** a następnie udał się do szpitala, gdzie wyjęto mu kulę i zrobiono opatrunek.

Dziedzicównę policja przekazała do dyspozycji władz sądowych.

50 koni w 8 gonitwach

biega w siódmym dniu wyścigów

W czwartek dnia 19 bm. w siódmym dniu wyścigów konnych z totalizatorem **w Katowicach** na torze w Brynowie rozegranych zostanie osiem gonitw: dwie z płotami, jedna z przeszkodami na dyst. ok. 4000 mtr, jedna wojskowa z przeszkodami i cztery płaskie, z tych jedna sprzedażna. Początek gonitw o godz. 15.30 bez względu na pogodę.

Poniżej podajemy wynik mianowań na 19 bm.

Wojskowa z przeszkodami, dystans ok. 3600 m., nagroda 200 zł: Chętny — ofic. służb. por. Korczakowskiego, właściciel; Waleczny — ppor. Krystka, właściciel; Elit — ppor. Nowickiego, właściciel; Bożenna — ppor. Terleckiego, właściciel; Drobna — rtm. Wolskiego, por. Cieśliński; Duglas — ppor. Borzęckiego, właściciel.

Płoty — dystans ok. 2800 mtr, nagroda 800 zł: Pamir — Rościszewskiego, j. Wachowiak, Traglast — dr Schlingmanna, j. Głowacki, Król Herod — Tudzińskiego, chł. Kolago, Saturn — Bobińskiego, j. Wojtkowiak, Admonicja — Frydera, NN, Huzar — bar. Kronenberga, p. Bylczyński, Dumka — Herszlewicza, chł. Lorenc.

Płaska — dystans ok. 1600 mtr, nagroda 600 zł: Bystrzyca — Mencel, NN, Laufer II — st. „Iwno", j. Konieczny, Neftis — Mencel, NN, Jawajka — st. „Iwno", j. Konieczny, Kapuś — bar. Kronenberga j. Rutkowski.

Płoty (dodat.) — dystans ok. 2400 mtr, nagroda 400 zł: Saturn — Bobińskiego, j. Wojtkowiak, Pan Benet — dr Schlingmanna, j. Głowacki, Honwed — dr Harlanda, ż. Kończal, Nouneutte — inż. Michalskiego, j. Kurowski, Farys II — inż. Michalskiego, NN, Cross Country — Mrugaszewskiej, j. Gryza, Styl — Antropowa, j. Głowacki, Nerida — Krystka, j. Grzanka, Hanrietta — Rościszewskiego, j. Wachowiak.

Płaska sprzedażna — dystans ok. 2200 mtr, nagroda 700 zł: Hulanka II — Bylczyńskiego, j. Rutkowski I, Albulka — st. „Bończa" NN Garuffa — st. „Bończa" NN, Ever More — Rościszewskiego, j. Wachowiak, Sulimka — Mencel NN, Kram — Reiznera NN, Rywal — Karlinger, NN, Gwiazdor — Karlinger, NN.

Przeszkody — dystans ok. 4000 mtr, nagroda 800 zł: Dumka — Herszlewicza, chł. Lorenc, Hajdamak IV — dr Schlingmanna, j. Głowacki, Harcerz — Rościszewskiego, j. Wachowiak, Hassan Bej — Herszlewicza, j. Gryza, Hipek — Krystka j. Kurowski, Nawój — Seidla NN Król Herod — Tudzińskiego NN, Sarmata — Gr. ofic. 7 DAK Wlkp., j. Grzanka Prut Reiznera, NN.

Płaska — dystans ok. 16000 mtr, nagroda 400 zł: Mandarinette — Frydera, NN, Hetman Koronny — Sulejewicza, j. Kowalczyk, Pałier — Meissnera, NN Harcerka — Półtorakowej NN, Sulimka — Mencel NN, Nerida — Krystka, j. Rutkowski I

Płaska — dystans ok. 2200 mtr, nagroda 800 zł: Klondike — Tudzińskiego, NN, Pan Benet — dr Schlingmanna, j. Kowalczyk, Alerte — inż. Pomernackiego NN, Mangas — st. „Zygmunt", z. Ustinow, Miss Palü — st. „Iwno" j. Konieczny, Cacko II — Płoszajskiej j. Rutkowski I.

Sensacyjny proces o nadużycia

w gminie Olkusko-Siewierskiej — odroczony

Sensacyjny proces w Sądzie okręgowym w Sosnowcu o olbrzymie nadużycia w gminie Olkusko-Siewierskiej, **sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych,** został odroczony z powodu niestawienia się dwóch biegłych: prof. Judy i inspektora samorządowego z Olkusza Martyniaka.

Jak już donosiliśmy, na ławie oskarżonych zasiedli trzej sekwestratorzy gminy Olkusko-Siewierskiej Rolnik Ochędzan i Zmojkiewicz, sołtys Marzec, inkasent Timofiejew, oraz wójt i sekretarz tejże gminy Zgliczyński i Liwierski.

Pięciu pierwszych oskarżonych dopuszczało się systematycznie nadużyć na szkodę gminy, a wójt i jego sekretarz, wiedząc o tym tolerowali je, **a przy tym jeszcze starali się utrudnić śledztwo.**

Na rozprawę powołanych jest kilkudziesięciu świadków. Oskarżonych broni czterech adwokatów.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Spłata długów hipotecznych listami zastawnymi

Ustawa z dnia 5 lutego rb. o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych zawierała m. in. postanowienie w odniesieniu do tych kategoryj wierzytelności, których termin odroczenia minął z dniem 1 stycznia rb., że jeśli wierzyciel zażąda spłaty długu przed 31 grudnia 1939 r., to dłużnik ma prawo dokonać spłaty kapitału (nie odsetek) listami zastawnymi. Wymieniona ustawa nie określiła bliżej ani warunków ani zasad tych spłat, postanawiając, że będą one ustalone drogą późniejszego rozporządzenia.

W związku z tą ustawą p. minister skarbu wydał rozporządzenie, zawierające wyszczególnienie listów zastawnych oraz oznaczenie kursów po jakich mają być one przyjmowane do spłaty niektórych wierzytelności hipotecznych.

Rozporządzenie ustala, że wierzytelności zabezpieczone hipotecznie na nieruchomości miejskiej mogą być spłacane listami zastawnymi następujących instytucyj: a) towarzystw kredytowych miejskich w Częstochowie, Kaliszu, Kielcach, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Piotrkowie, Płocku, Poznaniu, Radomiu, Warszawie i Wilnie; b) Towarzystwa Kredytowego Przemysłu Polskiego; c) Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie; d) Wileńskiego Banku Ziemskiego oraz 5½% listami zastawnymi BGK.

Dla wierzytelności, zabezpieczonych hipotecznie na nieruchomości ziemskiej są to listy zastawne: a) Poznańskiego Ziemstwa Kredytowego oraz towarzystw kredytowych ziemskich we Lwowie i Warszawie; b) Akcyjnego Banku Hipotecznego we Lwowie; c) Wileńskiego Banku Ziemskiego; d) Państwowego Banku Rolnego a ponadto 4½% Listy Zastawne BGK.

Rozporządzenie ustala kurs, po jakim wierzyciele mają przyjmować listy zastawne, w granicach od 60 do 100% wartości nominalnej papierów w zależności od ich kursu giełdowego. Skala kursów spłaty jest tym wyższa im wyższy jest kurs giełdowy, a więc np. jeśli list zastawny opiewający na 100 zł wartości nominalnej notowany jest na giełdzie po kursie 45—47 zł, to kurs spłaty ustalony został na 60 złotych; odpowiednio przy kursie giełdowym 47—49 zł kurs spłaty wynosi 62.50 zł aż wreszcie przy kursie giełdowym powyżej 75 zł dochodzi kurs spłaty do 100% wartości nominalnej listu zastawnego t. zn. 100 za 100.

Należy wyjaśnić, że prawo do takiej spłaty listami zastawnymi przysługuje tylko wierzytelnościom hipotecznym, objętym ustawą z dnia 29 marca 1933 r. (Dz. U. R. P. nr 25 poz 213) o ulgach w zakresie oprocentowania i terminów spłaty wierzytelności hipotecznych, a więc dotyczy długów powstałych przed 1 lipca 1932 r. i zahipotekowanych na nieruchomościach miejskich lub wiejskich, natomiast kaucje hipoteczne oraz wierzytelności hipoteczne wobec instytucji kredytu długoterminowego it.p. są wyłączone od tego przywileju.

Lustracja

W BĘDZINIE

Wczoraj bawił w Będzinie naczelnik wojewódzkiego Urzędu zdrowia dr. Dziewulski w towarzystwie nacz. Wydziału komunikacyjno-budowlanego inż. Tymińskiego, którzy z prezydentem miasta mgr. Iżyckorczykiem dokonali w mieście lustracji posesyj.

W wyniku lustracji spisano szereg protokułów właścicielom nieruchomości, których stan sanitarny nie odpowiadał przepisom.

—oOo—

Echa samobójstwa

SZOFERA

Wczoraj podaliśmy wiadomość o samobójstwie szofera Stanisława Rataja, zamieszkałego w Sosnowcu, (ul. 3 Maja 40), który odebrał sobie życie wystrzałem z rewolweru w skroń.

Jak się okazuje, wersja, jakoby przyczyną samobójstwa Rataja było wymówienie mu pracy jest nieprawdziwa, bowiem nie groziła mu utrata posady.

Przyczyną rozpaczliwego kroku był prawdopodobnie rozstrój nerwowy.

Pogrzeb śp. Rataja odbył się wczoraj.

—oOo—

✕ **ZAMKNIĘCIE RUCHU POJAZDÓW NA UL. 1 MAJA I LUDWIKA W SOSNOWCU.** Zarządzeniem starosty grodzkiego w Sosnowcu z dnia 10 bm. wstrzymuje się ruch wszelkich pojazdów na drodze państwowej nr Bieruń — Częstochowa na ul. 1 Maja i Ludwika w Sosnowcu na czas przebudowy tej drogi tj. od dnia 5 bm. do 15 sierpnia rb.

W czasie zamknięcia ruchu objazd winien odbywać się ulicami 3 Maja, Wawel, Sielecką i Narutowicza.

Winni naruszenia przepisów niniejszego zarządzenia karani będą w drodze administracyjnej.

KRONIKA ZAWIERCIA

Bezrobotni

PRZED MAGISTRATEM

Wczoraj zebrała się grupa bezrobotnych przed gmachem Magistratu w Zawierciu, przeważnie kobiety, domagając się zatrudnienia ich na robotach publicznych.

Delegację bezrobotnych przyjął prezydent miasta p. Cz. Kowalski, który oświadczył jej, że miasto zatrudni 150 kobiet, o czym już wczoraj donosiliśmy, z których 100 zostało już wczoraj przyjętych do pracy, a pozostałe 50 będą zatrudnione w najbliższych już dniach.

Po zakomunikowaniu tej wiadomości kobiety w spokoju rozeszły się.

✕ **INŻYNIER ARLET W ZAWIERCIU.** Wczoraj bawił w Zawierciu inż. Arlet z Funduszu Pracy z Kielc, który przeprowadził konferencję z prezydentem miasta. Po konferencji inż. Arlet zwiedził roboty przy budowie kolei Zawiercie — Poręba — Siewierz. Jak się dowiadujemy w najbliższych dniach przy budowie kolei Zawiercie — Siewierz — Tarnowskie Góry będzie zatrudnionych około 150 robotników.

✕ **LUSTRACJA.** W ub. poniedziałek naczelnik wojewódzkiego urzędu zdrowia w Kielcach dr Dziewulski w towarzystwie starosty Trznadla, prez. miasta Cz. Kowalskiego oraz lekarza powiatowego i miejskiego przeprowadził lustrację w Zawierciu pod względem sanitarnym i budowlanym. W wyniku przeprowadzonej lustracji dr Dziewulski stwierdził dobry stan sanitarny w Zawierciu oraz polecił wydanie zakazu wypuszczania różnych nieczystości ściekami.

✕ **URLOP KIEROWNIKA F. P.** Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy kierownik ekspozytury Funduszu Pracy w Zawierciu p. Meurogen.

— Mamy obejrzeć te duże dywany, czy sądzi pani, że już przestało padać?

PROGRAM RADIOWY

ŚRODA 18 MAJA 1938 R.

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“. 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.00 Audycja dla poborowych 11.15 Audycja dla szkół: 1) „Mogło być nieszczęście“, 2) Piosenki 11.45 Muzyka z płyt 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń 13.15 Chór Dana różne orkiestry — płyty 14.15 Poradnik sportowy dla robotników przemysłu ciężkiego. 14.25 Wiadomości bieżące 14.33 Wiadomości giełdowe 14.36 Ryszard Tauber śpiewa — płyty 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Hokus, pokus, dominikus“ — audycja dla dzieci. 16.00 „Uczmy się mówić“ 16.15 Koncert popularny w wykonaniu orkiestry Rozgłośni wileńskiej 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Ideał żołnierza polskiego w średniowieczu“ odczyt 17.15 Jan Brahms: Kwartet fortepianowy op. 26 A-dur 17.50 Przygotowanie dziewcząt do obrony kraju — pogadanka 18.00 Wiadomości sportowe 18.15 Usuwajmy zakłócenia w odbiorze radiowym — pogadanka 18.25 „Kukiełki śląskie: Na majówce“ 18.45 „Z życia gospodarczego Śląska: Możliwości nauki rzemiosła w szkołach“ — pogadanka 19.00 „Największa sprawa“ — fragment z powieści Teodora Parnickiego p.t. „Aecjusz“. 19.20 Recital śpiewaczy Maurycego Janowskiego 19.35 „Starszy doktór odpowiada na listy“ 19.50 Fragment meczu piłkarskiego Wolverthampton Wanderer London — Reprezentacja Śląska. 20.10 „Zagłębie Dąbrowskie ma głos“ 20.25 Uwertury i fantazje — płyty 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 Koncert chopinowski w wykonaniu Henryka Sztompki 21.45 „Poeci Apelu“ kwadrans poezji 22.05 „Kalejdoskop“ — lekka audycja muzyczna 23.00 Pół godziny najładniejszych tang argentyńskich — płyty.

KRONIKA OLKUSZA

Opłakany stan
DROGI TURYSTYCZNEJ W POWIECIE CHRZANOWSKIM

Droga od Trzebini w kierunku Olkusza prowadzi przez piękne okolice, sąsiadujące z Czerną. Niestety, stan tej drogi, znajdującej się na terenie pow. Chrzanowskiego jest fatalny, że trudno sobie wyobrazić. Zwłaszcza przykre wrażenie musi odnieść turysta, gdy z doskonałej autostrady Kraków — Trzebinia, dostaje się na szosę pełną wyboi w kierunku Olkusza i Czerny. Od granicy pow. Chrzanowskiego do Olkusza, droga jest do pewnego stopnia uporządkowana i równa.

Wydział powiatowy w Chrzanowie nie docenia również znaczenia drogi od Lgoty do Czerny, miejscowości letniskowej i słynnego klasztoru, odwiedzanej licznie szczególniej przez ludność Śląska. Droga ta jest tak zniszczona, że trudno przejechać próżnym wozem.

Obydwie drogi należą do poważniejszych arterii turystycznych i powinny posiadać bezwarunkowo autostrady.

Powiatowy kurs
KÓŁ GOSPODYŃ WIEJSKICH W IMBRAMOWICACH

Onegdaj zakończono 3-dniowy kurs dla zarządów kół gospodyń wiejskich pow. Olkuskiego w szkole przysposobienia gosp. wiejskich w Imbramowicach pod Skałą k-Ojcowa.

W kursie wzięło udział 106 członkiń z 28 zarządów kół. Referaty na tematy oświatowe, gospodarcze, wychowawcze, spółdzielcze itp. wygłosili pp. inspektorka kieleckiej Izby rolniczej Zbroska, instr. Juhre, instr. Zawadzka, Łukaszewska, Niewiarowska, insp. Napierącz i dr Wajglich. Podczas zakończenia kursu dłuższe przemówienie wygłosił starosta olkuski p. Brzostyński.

Dzięki życzliwości sióstr miejscowego klasztoru i grona nauczycielskiego, podczas trwania kursu panowała atmosfera nawskroś rodzinna i miła.

SPORT

SKŁAD POLSKI NA MECZ Z IRLANDIĄ I NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

Kapitan PZPN p. Kałuża ustalił skład drużyny polskiej na mecz z Irlandią (w dniu 22 bm. w Warszawie) oraz na mistrzostwa świata:

Przeciw Irlandii wyznaczeni zostali następujący zawodnicy: Madejski, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Góra, Wasiewicz, Nytz, Piec II Piec I, Piątek Szerfke, Wilimowski, Wodarz, Baran.

Na mistrzostwa świata zgłoszono: Madejski, Brom, Szczepaniak, Gałecki, Giemza, Tworz, Góra, Dytko, Nytz, Wasiewicz, Piec II Lis, Piec I, Habowski, Piątek, Baran, Szerfke Korbas Wilimowski Cebula Wodarz Łyko.

SPRAWA FUZJI CKS I BRYNICY

Jak się dowiadujemy, w sprawie fuzji CKS z Brynicą przeprowadzono w swoim czasie wstępne rozmowy, które po usunięciu punktów spornych znajdą prawdopodobnie swoje [illegible]

Jedno jest pewne, że z chwilą fuzji nowy klub przybrałby zapewne nową nazwę.

Jaki będzie dalszy rezultat pertraktacyj, to w chwili obecnej trudno jest przewidzieć. W każdym bądź razie z chwilą dokonania fuzji powstałby w Zagłębiu najsilniejszy niewątpliwie klub piłkarski.

ZAKOŃCZENIE ZAWODÓW LOTNICZYCH O PUCHAR PZUW

We Lwowie zakończone zostały trzydniowe zawody lotnicze juniorów o puchar PZUW. W ostatecznej klasyfikacji zawodów pierwsze miejsce zajęła załoga inż. **Aleksandrowicz** i **Wasilewski** z Aeroklubu lubelskiego, 2) inż. Ancutin i Szukiewicz (A. warszawski), 3) inż. Sulak i Koloniecki (A. lwowski); 4) Kocjan i Oregier (A. warszawski), 5) Świetlikowski i Osuchowski, 6) inż. Wodzjański i Ławruszczak (A. warszawski).

Wszyscy powyżsi zawodnicy startowali na samolotach RWD-8.

PORAŻKA NIEMIECKICH KAJAKOWCÓW W POZNANIU

W Poznaniu rozegrane zostały regaty kajakowe pomiędzy klubem harcerskim poznańskich „Wilków morskich“ i drużyną berlińską Verein Feur Kanusport. Zwyciężyli gospodarze, zdobywając nagrodę honorową m. Poznania.

Żydowska banda przemytników ludzi
grasowała w Zagłębiu Dąbr. i na Śląsku

Przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie toczył się sensacyjny proces **żydowskiej bandy przemytników ludzi i walut** do Czechosłowacji i Francji. Na czele bandy stał **Aron Bryl**, ukrywający się pod pseudonimem „Kaczka“, **Szmul Majzler**, karany już przez sądy francuskie, za uprawianie podobnego przemytu na granicy belgijsko-francuskiej, oraz **Herszlik Szwarcbaum**.

Jako teren działalności banda obrała sobie powiaty położone przy pograniczu śląskim, jednak i w Częstochowie posiadała zakonspirowany lokal, do którego agenci werbunkowi wprowadzali osobników, chcących udać się potajemnie za granicę. „Biuro“ bandy znajdowało się również i w **Będzinie**.

Z usługi bandy, poza elementami przestępczymi, korzystali również żydzi, którzy mieli za granicą jakieś sprawy do załatwienia, **nie chcieli jednak ponosić opłat paszportu zagranicznego.**

Pierwsze wiadomości o istnieniu bandy doszły do władz śledczych we wrześniu **1936 r.** Po szeregu obserwacyj w Częstochowie, w Radomiu, Chorzowie. **Sosnowcu i Będzinie**, zlikwidowano szajkę przemytników. Abram Aron Bryl zdołał się ukryć, a następnie zbiegł za granicę. Zatrzymano jedynie Majzlera, Szwarcbauma, sekretarkę Majzlera, a jednocześnie jego kochankę **Esterę Estuś**, oraz agentów werbunkowych: **Samuela Freilicha, Jakuba Wajskoppa, Joska Szajera, Surę Majzlerową, Szlamę Majzlera i Ryfkę Monet.**

Banda pozostawała w ścisłych stosunkach z przemytnikami, którzy poszczególne partie udających się za granicę — **przeprowadzali nocami na teren Czechosłowacji i Niemiec**, skąd następnie kierowano ich do Francji.

W ciągu rocznej działalności banda wyprowadziła nielegalnie **parę tysięcy osób za granicę.**

Sąd okręgowy skazał Szmula Majzlera i Szwarcbauma na półtora roku więzienia, Gutmana Freilicha i Wajskoppa po 10 miesięcy, Esterę Estuś na 6 miesięcy, pozostałych zaś uniewinnił. Prokuratura założyła skargę apelacyjną, żądając skazania uwolnionych, również i skazani odwołali się od drugiej instancji.

Sąd Apelacyjny **zatwierdził wyrok skazujący** dodatkowo o 6 miesięcy więzienia Szajera, Surę Majzlerową, Szlamę Majzlera i Ryfkę Monet.

Śmiertelny cios prądownicą w głowę
w czasie bójki na zabawie strażackiej

W Jastrzębiu (gmina Poraj, pow. Zawiercki) w remizie miejscowej straży pożarnej odbywała się zabawa taneczna, podczas której doszło do krwawej bójki, zakończonej **śmiertelnym pobiciem jednego z jej uczestników.**

Na zabawie byli obecni dwaj bracia Ignacy i **Zygmunt Czarneccy**, którzy podpiwszy sobie awanturowali się na sali.

Podczas uspakajania awanturników, niejaki Józef Pałasiński odebrał Ignacemu Czarneckiemu trzymany w ręku nóż.

Obaj bracia poczęli się dopominać w natarczywy sposób o zwrot noża. Na tym tle między nimi a Pałasińskim doszło do sprzeczki, a następnie do bójki, w czasie której Pałasiński chwycił stojącą obok sikawki strażackiej prądownicę i **uderzył nią w głowę I. Czarneckiego.** Bijących się rozdzielono i zapobieżono w ten sposób dalszej bójce.

Po kilku dniach Czarnecki zgłosił się do Ubezpieczalni Społ. w Częstochowie, gdzie stwierdzono u niego, wskutek otrzymanego uderzenia, **złamanie kości czaszki**, w konsekwencji czego wywiązało się ropne zapalenie mózgu. Czarnecki po kilku dniach **zmarł.**

Pałasiński stanął wczoraj przed Sądem okr. w Sosnowcu i został skazany **na 3 lata więzienia.**

Wyjazd bezrobotnych na Polesie
z terenu gminy Pilica

Na roboty sezonowe na Polesie wyjechał z terenu gminy Pilica drugi transport bezrobotnych w liczbie **196 mężczyzn**, rekrutujących się z b. wojskowych. Do odjeżdżających w imieniu p. starosty powiatowego przemawiał p. Podworski.

Przy rekrutacji bezrobotnych był obecny dyrektor wojewódzkiego biura F. P. p. **Piwowoński**, który równocześnie zwiedził nieczynne od 8-miu lat fabryki papieru w Sławniowie i Wierbce koło Pilicy, interesując się sprawą uruchomienia fabryk i bezrobociem.

Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, — główną przyczyną wstrzymania ruchu w tych fabrykach jest **brak kolei**, bowiem wszelkie surowce i fabrykat transportowane były końmi do st. Zawiercie, oddalonej o około 18 km. Budowa projektowanej od dawna kolei Zawiercie — Kozłów, przyczyniłaby się do uruchomienia fabryk i **zatrudnienia około tysiąca bezrobotnych.**

Dwóch Robinsonów z Piasków
zatrzymano w Olkuszu

Policja olkuska zatrzymała wczoraj w Olkuszu dwóch chłopców z Piasków koło Będzina: **Kazimierza Strączka** (ul. Nowopogońska 120) i **Tadeusza Rosoła** (Krzywa 5), którzy zbiegli z domu rodzicielskiego przed karą za opuszczenie lekcyj w szkole powsz. w ciągu dwóch dni.

Chłopcy mają po 15 lat i wędrowali do rodziny jednego z nich w Jędrzejowskie.

NA KANWIE

Teatralne aspiracje

Przy parku stoi samotna ławeczka.

Na tej ławeczce siedzieli dwaj bezrobotni, Izydor Kopniak i Leon Waserman, rozprawiając o sposobach zdobycia pieniędzy.

— Wiesz co? — rzekł tajemniczo pan Izydor. — Mam wynalazek!

Będziemy chodzili od podwórza do podwórza i dawali przedstawienia. Bo śpiewanie piosenki i trąbienie na instrumenty, to się już ludziom sprzykrzało. Ale przedstawień to jeszcze nie było. No, co ty na tego?

— Owszem, można spróbować. Ale jakie sztukie weźmiemy?

— Życiowe sztukie. Coś, co się każdego spodoba. Możemy nawet zaraz spróbować! Naprzykład ja jestem fabrykant, a ty do mnie przychodzisz po posadę.

— Co cóś? — odparł pan Leon. — To już lepiej ja będę fabrykant, a ty do mnie przychodź po posadę.

— Uś, jaki ty głupi jesteś, Leon! Przecież to wszystko to nie jest naprawdę! To jest tylko takie przedstawienie.

— Aha. No więc co ja mam robić?

— Odejdź na dwa kroki, ukłoń się ładnie i poproś mnie o posadę.

— Niedoczekanie twoje. Pójdę go prosić o posadę, tego szmondaka! Kłaniać go się będę!

Pan Izydor załamał ręce.

— Czego się kłócisz, głuptak ty? Co to ciebie szkodzi? Przecież jesteś artysta! Niech ci się zdaje, że jesteś na scenę. Publiczność się na ciebie patrzy, a ty udajesz rozmaitych rzeczy!

— Aha. No dobrze, już zaczynam.

Pan Leon cofnął się o dwa kroki i rzekł.

— Izydor, daj mnie posadę.

— Jaki Izydor? — wrzasnął zrozpaczony pan Kopniak. — Co ja jestem dla ciebie za Izydor? — Fabrykant jestem, psiakrew! Panie dyrektor się do mnie mówi.

Pan Leon począł dusić! się ze śmiechu.

— Pan dyrektor! Oj, aż się mnie wesoło zrobiło! Patrzcie no idiota! Chodzi bez buta i wmawia siebie ,że jest dyrektor!

Uś, nie wytrzymam! Dyrektor mów do niego Sie mi zdaje ,że pękne ze śmiechu!

Zdenerwowany pan Kopniak zerwał się z ławki i sprał kolegę na kwaśne jabłko.

Stanął przed sądem.

Sąd uznał winę pana Kopniaka za udowodnioną i skazał go na trzy dni aresztu.

Dyrekcja Piotrkowskiego Towarzystwa Kredytowego Miejskiego,

na zasadzie § 114 statutu Towarzystwa i §§ 6—11 przepisów dodatkowych z 1905 r. podaje do powszechnej wiadomości, że z powodu spełzłych pierwszych licytacji niżej wymienionych nieruchomości, licytacje powtórne, czyli ostateczne takowych odbędą się od sum nieumorzonych pożyczek Towarzystwa, z doliczeniem narosłych zaległości, kosztów egzekucyjnych i kar za zwłokę, a mianowicie:

a) nieruchomość w Dąbrowie Górn., przy ul. Król. Jadwigi, rep. hip. Nr 161, spełzłej w dniu 11 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 30 czerwca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim, lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 34445 gr 47. Wadium do licytacji określone zostało na zł 3445.

b) Nieruchomość w Sosnowcu, przy ul. Racławickiej, rep. hip. Nr 2005, spełzłej w dniu 12 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 1 lipca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu przed Notariuszem Antonim Boguckim lub jego zastępcą, w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 2281 gr 45. Wadium do licytacji określone zostało na zł 229.

c) Nieruchomość w Będzinie, przy ul. Warpiennej, rep. hip. Nr 834, spełzłej w dniu 11 maja 1938 r., powtórna licytacja odbędzie się w dniu 30 czerwca 1938 r. o godz. 11 z rana w Wydziale Hipotecznym w Będzinie przed Notariuszem Wacławem Kowalczewskim lub jego zastępcą w obecności delegata Towarzystwa i rozpocznie się od sumy zł 17348 gr 56. Wadium do licytacji określone zostało na zł 1735.

Nowonabywcy obowiązani będą spełnić warunki licytacyjne, które łącznie ze zbiorem objaśnień złożone zostały do ksiąg wieczystych wyżej wymienionych nieruchomości i mogą być przeglądane tak w Wydziałach Hipotecznych jak i w Dyrekcji Towarzystwa oraz obowiązani będą, o ile suma sprzedażna nie będzie na to wystarczająca, zaspokoić należności uprzywilejowane, w myśl art. 41 ustawy hipotecznej z 1818 r. i art. 5 prawa o przywilejach i hipotekach z 1826 r.

Uwaga: Nowonabywcy winni uzyskać zezwolenie właściwego wojewody na prawo nabycia nieruchomości położonych w pasie granicznym Dz. U. R P Nr 12-37 poz. 84 § 1. 2367

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

DOM

piętrowy nowy, 7 pokoi duży ogród, miejscowość letniskowa, Olkusz Czarna-Góra, — sprzedam za 16 tysięcy Stanisław Piątek, Dąbrowa Górnicza, Łukasińskiego 7. 2372

DO KOMUNII ŚW.

Swiece

białe i kremowe, gładkie ubierane w dużym wyborze najtaniej **„Siła"** Sosnowiec, Hale Rozwoju. 2243

MEBLE

kupisz najtaniej za gotówkę — raty oraz Obligacje Pożyczek Państwowych. Chrześcijański fabryczny skład mebli „Spoiwo", Będzin Narutowicza 8 (obok poczty). 2355

ŚWIECE

Do Komunii świętej i kościelne u Piotra Kołtona, Sosnowiec, Hale Rozwoju. 2150

Zakład pieczątkarski

Lucjan Stybliński

Sosnowiec ul. 3 Maja 30. tel. 61.700

wykonuje — pieczątki, szyldy emaliowane itp.

Szczotki

pędzle, wycieraczki, lezaki, wyr. koszykarskie i druciane, mydło pastę i t. p. poleca

Lucjan Stybliński

Sosnowiec, 3-go Maja 30 — tel. 61-700. 2221

SPRZEDAM

place budowlane Zawiercie Pomorska, Daszyńskiego. Właściciel domu Zawiercie, 3 Maja 3. 2235

UPRZĄŻ

na jednego konia w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Zawiercie, Narutowicza 21, parter 2370

DO SPRZEDANIA

34 krzesełek ogrodowych bardzo mocne. Sosnowiec, Orla 12. 2314

PARCELE

w śródmieściu pod budowę przy przystanku tramwajowym do sprzedania. Wiadomość: Sosnowiec, ul. Konrada 5 m. 4.

POSADY i PRACE

POTRZEBNY

czeladnik krawiec natychmiast. Zgłoszenia: Zawiercie, Filia Kuriera Zachodniego". 2371

LOKALE

W ŚRÓDMIEŚCIU

Będzina poszukujemy lokal sklepowy. Zgłoszenia pod „Mleczarstwo". 236[illegible]

GARAŻ

murowany do wynajęcia. Sosnowiec, Aleja 3 2376

POKÓJ

umeblowany z wygodami przy ul. Pierackiego zaraz wynajmę solidnemu panu. Wiadomość w Administracji. 2377

Różne

LECZNICA PRZYCHODNIA

„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych— Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1701

POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe — poleca tanio „Wiktoria" Dąbrowa, Biuro i Betoniarnia ul Narutowicza 41, pracownia: ul. Ks. Bisk. Bandurskiego 1, skr. poczt. 95. — Telefon 68-436.

ZNALAZCA

3 kluczy na metalowym kółeczku zechce je zwrócić za wynagrodzeniem do Administracji Kuriera Zachodniego. 236[illegible]

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubioną książeczkę wojskową — wydaną przez PKU Równe — Marchewka Czesław. 2366

UNIEWAŻNIAMY

zgubiony w Sosnowcu w kwietniu weksel na 50 złotych z wystawienia Alojzego Sikory — Osowa, powiat Morski, płatny 5 lipca 1938 — Drukarnia „Udziałowa" Sosnowiec. 2373

Jeszcze jeden

KAPITALNY „KANT" WARSZAWSKI

W Warszawie aresztowano 45-letniego Alfonsa Cymiana (Nadwiślańska 18) pod zarzutem popełnienia szeregu kradzieży i oszustw. Cymian był poszukiwany przez policję od kilku lat.

Ostatnio oszukał on przybyłego do Warszawy z Małkini Edwarda Korowskiego, „wydzierżawiając" mu wiadukt żoliborski z prawem pobierania opłat za przejazdy. Umowę z Korowskim Cymian spisał w mieszkaniu notorycznego przestępcy Karola Gwiazdy przy ul. Samborskiej 7, pobierając od oszukanego kilka tys. zł tytułem „czynszu dzierżawnego" za jeden miesiąc.

Oszust był poza tym właścicielem fikcyjnego biura pośrednictwa pracy i porad prawnych oraz pokątnego kantoru wymiany.

SZKOCI

Brown ożenił się z córką Szkota.

— No — informuje się jego przyjaciel — dostałeś sporo prezentów?

— Owszem, dużo srebra.

— A co ofiarował teść?

— Pudełko pasty do czyszczenia srebra!

Na zdjęciu Pan Prezydent Rzeczypospolitej w czasie przejścia obok nowousypanego kopca ku czci Marszałka Piłsudskiego we wsi Zawada. U góry na szczycie kopca pamiątkowy głaz z wyrytym na nim napisem: „Józefowi Piłsudskiemu — Ziemia Siedlecka".

Ogłoszenie o przetargu

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu ogłasza przetarg nieograniczony na dostawę lokomocji samochodowej dla potrzeb pogotowia lekarskiego i Oddziału Administracyjnego w Zawierciu.

Bliższe szczegóły i informacje udzieli kierownik Sekcji Gospodarczej pokój Nr 26 w godzinach urzędowych.

Oferty w zaklejonych i nieprzezroczystych kopertach, należy składać w biurze podawczym Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu najdalej do godziny 12-ej dnia 31 maja 1938 r.

Oferent winien odpowiadać przepisom § 3 Rozp. Rady Min. o dostawach i robotach (Dz. Ustaw Nr 13-37 r. poz. 92).

Ubezpieczalnia Społeczna zastrzega sobie prawo wyboru dostawcy bez względu na oferowaną cenę, względnie uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Sosnowiec, dnia 16 maja 1938 r. 2374

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA. Po 10 wyrazów w każdem kosztują: 30 drobnych ogł. 20 zł. 20 drobnych ogł. 15.00 zł. 10 drobnych ogł. 7.00 zł. 5 drobnych ogł. 4.00 zł. Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.15.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 43 ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Nordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacek. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 15, Leon [illegible]

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.